

POSIEDZENIE NOWEJ RADY PRZEDSIĘBIORCÓW VI KADENCJI SAMORZĄDU GMINNEGO

11 kwietnia 2011 r. odbyło się I posiedzenie Rady Przedsiębiorców w nowej kadencji samorządu gminnego, na którym Burmistrz wręczył akty powołania dla następujących członków: Andrzej Wilkoński, Bohdana Marciniaka, Ewy Głogowskiej – Kurpisz, Henryka Pachy, Jarosława Cybulskiego, Juliana Mazurka, Magdaleny Najdek, Marka Ojrzyskiego, Michała Sławińskiego, Przemysława Fornalika, Sławomira Rogali, Teofila Dobkowicza, Wacława Napierały oraz Zygmunta Młeczaka.



Członkowie Rady Przedsiębiorców

Rada Przedsiębiorcza jest ciałem doradczo-opiniotwórczym Burmistrza i ma na celu wypracowanie rozwiązań, które przyczynią się do rozwoju naszej gminy.

ORGANIZACJA PRAC SPOŁECZNIE UŻYTECZNYCH

1 marca 2011 r. Burmistrz Roman Musiał odbył spotkanie z koordynatorem Klubu Integracji Społecznej Wojciechem Mametem w sprawie organizacji prac społecznie – użytecznych oraz zadań, które są możliwe do wykonania w przestrzeni miejskiej. Ustalono, że w pierwszej kolejności uporządkowania wymaga teren wokół Jeziora Miejskiego. Wobec braku środków na roboty publiczne w najbliższym czasie pracownicy KIS-u skupią się na utrzymaniu i pielęgnowaniu zieleni, skwerów i ciągów pieszych, ukształtowanych w ostatnich latach.

ZABIEGI PIELĘGNACYJNE DRZEW

1 marca 2011 r. podpisane zostały umowy na wykonanie zabiegów pielęgnacyjnych drzew na terenie Gminy Międzychód:

- z Firmą Explorer Tomasz Frankowski z Ostrzeszowa na korektę koron lip w miejscowości Mniszki na kwotę 9.600,- zł,
- z Firmą TREE WORKER Leszek Kwasowski Biskupice Ołobłoczne na wycinkę i korektę koron w m. Radgoszcz, Lewice i na terenie Międzychodu na kwotę 22.766,40 zł.

W/w Firmy wykonują obecnie prace zgodnie z zawartymi umowami.

WZBOGACENIE ZIELENI W STREFIE STAREGO MIASTA

3 marca 2011 r. Burmistrz Roman Musiał gościł dr Krzysztofa Grzegorzycę, który wraz z podinspektorem ds. zieleni Lidią Górną przedstawili nowe pomysły na ożywienie i wzbogacenie zieleni w strefie starego miasta. Wśród nowych projektów jest utworzenie ekspozycji roślinnych w postaci „zielonych ścian” w ciągu ulic Rynkowej i Kilińskiego. Nowej aranżacji według dr Krzysztofa Grzegorzycy oraz podinspektora Lidii Górnej wymagają kwietniki wzdłuż ul. 17 Stycznia. Te ciekawe zamysły mogą wnieść nowe walory do omawianej przestrzeni, stąd już dziś czekamy na ich wprowadzenie w życie.

PROMOCJA MIĘDZYCHODZKIEJ STREFY NADJEZIORNEJ



Gminy Międzychód dofinansowała wydanie książki pt. „*Rośliny do zadań specjalnych - Zieleń Miast i Wsi współczesna i zabytkowa*”. Publikacja ta ukazała się w Oficynie Wydawniczej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie i Kalisku. Liczne grono specjalistów podzieliło się wiedzą, która jest polecana głównie projektantom wszystkich dziedzin wiążących się z kreowaniem przestrzeni, a szczególnie studentom i projektantom terenów zieleni, a także amatorom ogrodnictwa i miłośnikom roślin. Wśród autorów znaleźli się m.in. dr Krzysztof Grzegorzycy wraz z synem, którzy w dwóch rozdziałach opisują ogrody wodne oraz przykład Gminy Międzychód na zagospodarowanie strefy nadjeziornej – szlaku promenady nad Jeziorem Miejskim. Jest to doskonała promocja Gminy w środowisku pasjonatów zieleni.

POSIEDZENIE SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ

10 marca 2011 r. odbyło się posiedzenie społecznej Komisji Mieszkaniowej. Ustalono nowe listy przydziału lokali komunalnych – mieszkalnych i socjalnych na 2011 rok. Listy tworzą wnioskodawcy umieszczeni na listach

z 2010 roku – nie ujmowano nowych wnioskodawców. Na liście osób zakwalifikowanych do zawarcia umowy najmu na lokale mieszkalne na 2011 rok znajduje się 16 rodzin. Na liście osób zakwalifikowanych do zawarcia umowy najmu na lokale socjalne na 2011 rok znajdują się 2 rodziny.

KONFERENCJA EURO 2012

10 marca 2011 r. zastępca burmistrza Krzysztof Michalski wspólnie z prezesem MOSTIR Sp. z o.o. Bartoszem Melcerem wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez Spółkę Euro 2012 oraz UEFA - rozpoczynającej cykl szkoleń dla właścicieli centrów treningowych w ramach projektu Centrów Pobytowych na UEFA EURO 2012™. Konferencja odbyła się w siedzibie w Warszawie i poświęcona była omówieniu zaawansowania działań inwestycyjnych w poszczególnych centrach pobytowo – treningowych oraz szkoleniu w zakresie jakości murawy piłkarskiej i wykonywania boisk piłkarskich, które przeprowadzili przedstawiciele brytyjskiej firmy STRI, specjalizującej się w budowie muraw piłkarskich, posiadającej rekomendacje UEFA i FIFA. Przedstawiciel spółki Euro 2012 Tomasz Szulc zaaprobował nasz plan inwestycyjny, natomiast przedstawiciel firmy STRI poradził, aby z wymianą lub renowacją murawy nie czekać do wiosny 2012 r. Ponadto była to okazja do nawiązania ciekawych kontaktów przydatnych do dalszej współpracy z renomowaną firmą. Kolejnym etapem będą wizyty przedstawicieli spółki EURO 2012 z ekspertami UEFA w centrach pobytowych, na jesieni 2011 i wczesną wiosną 2012 r.

UMOWA Z POWIATOWYM URZĘDEM PRACY PODPISANA

17 marca 2011 r. Gmina Międzychód podpisała umowę z Powiatowym Urzędem Pracy na organizację prac społecznie – użytecznych. Na mocy umowy programem objętych jest 100 bezrobotnych, a liczba zakontraktowanych godzin wynosi 30.040. Łączna wartość świadczeń dla bezrobotnych z tytułu wykonywania prac społecznie – użytecznych wyniesie 213 tys. zł. Wysokość refundacji z Funduszu Pracy stanowi 48% świadczeń. Niestety obecnie Powiatowy Urząd Pracy nie dysponuje żadnymi środkami na organizację robót publicznych.

STOWARZYSZENIE OBCHODÓW 600-LECIA GORZYNIA

17 marca 2011 r. w Gorzynie Burmistrz Roman Musiał uczestniczył w zebraniu inicjującym zawiązanie *Stowarzyszenia Obchodów 600-lecia Gorzyna*. Pomysł przygotowania miejscowości do obchodów, które przypadają na 2015 rok powstał dzięki aktywności grupy mieszkańców pod przewodnictwem sołtyśa Jarosława Grzelachowskiego. Liczne zgromadzenia mieszkańców Gorzyna w pełni zaakceptowały ideę przygotowań i z zapałem poparły określone cele i plany.

MIĘDZYPOWIATOWA LIGA SIATKÓWKI DZIEWCZĄT

20 marca 2011 r. z-ca burmistrza Krzysztof Michalski uczestniczył w finale Międzypowiatowej Ligi Siatkówki Dziewcząt na hali sportowej w Międzychodzie. W zawodach uczestniczyło 12 drużyn dziewcząt z Gimnazjów z 4 powiatów m.in. z Wronki, Szamotuł, Tarnowa Podgórnego, Rokietnicy, Krzyża, Chrzypiska Wielkiego, Pniew. Turniej był ostatnim z serii zawodów, które w ciągu ostatniego roku szkolnego odbywały się na terenie zachodniej Wielkopolski. Zwycięzcą Ligi została drużyna z Szamotuł, która wyprzedziła Pniew. Nasze gimnazjalistki uplasowały się na VIII miejscu. Warto podkreślić, że był to już VII sezon siatkarski, a liga jest efektem oddolnej współpracy trenerów i nauczycieli WF z ww. miejscowości.

WIOSENNE SPOTKANIE Z PRZEDSZKOLAKAMI

21 marca 2011 r. wzorem lat ubiegłych odbyło się, w Ogródku Jordanowskim, wiosenne spotkanie z przedszkolakami w ramach akcji „*Powitanie Wiosny – Mój pierwszy kwiatek*”. Dzieci ze wszystkich 8 międzychodzkich przedszkoli (7 przedszkoli gminnych i jedno Przedszkole Niepubliczne Sióstr Elżbietanek) otrzymały sadzonki roślin balkonowych (pelargonii). Dzieci wiosennymi piosenkami i okrzykami „zimno precz – witaj wiosno” wygoniły zimą i przywołały wiosnę. Akcja prowadzona jest przy współpracy Zespołu Oświaty Ekonomicznej i Administracyjnej Oświaty oraz Klubu Integracji Społecznej.



SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI POROZUMIENIA MIĘDZYGMINNEGO

22 marca 2011 r. w Mníchach i Mniszkach odbyło się pierwsze po wyborach spotkanie przedstawicieli 11 samorządów tworzących Porozumienie Międzygminne, zawiązanego do wspólnego prowadzenia gospodarki odpadami. W związku z tym, że w 8 gminach nastąpiła zmiana władzy, w pierwszej części Prezes Montulet wspólnie z Burmistrzem Międzychodu Romanem Musiałem zaprezentowali historię powstania i działalności Porozumienia i ZUO Clean City. Ważną nową okolicznością była informacja prezesa dotycząca starań gmin Powiatu Szamotulskiego o możliwość

Burmistrz Międzychodu działając zgodnie z art. 35 ust. z 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. Nr 261, poz. 2603 z 2005 r.) informuje, że aktualny wykaz nieruchomości do zbycia w formie sprzedaży został wywieszony w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzychodzie, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 2 (tablica ogłoszeń I piętro – główne wejście).

Pełnych Nadziei i krzepiących ducha
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
oraz wzajemnej życzliwości
i radości z rodzinnych spotkań,
a także wszystkiego co dobre
mieszkańcom naszego Miasta i Gminy
życzą

Burmistrz Międzychodu Przewodniczący Rady Miejskiej
Roman Musiał Zygmunt Młeczak
i pracownicy UMiG

*Pogodnych, zdrowych, pełnych nadziei
i rodzinnego ciepła Świąt Wielkiej Nocy
oraz wszelkiej pomyślności, radości,
wiosennego optymizmu i spełnienia marzeń
wszystkim mieszkańcom
Powiatu Międzychodzkiego
życzą w imieniu Zarządu i Rady Powiatu*

Starosta Julian Mazurek
i Przewodniczący Rady Powiatu
Rafał Litke

NIECH RADOSNE ALLELUJA
BĘDZIE DLA WAS OSTOJĄ
ZWYCIĘSKIEJ MIŁOŚCI
I NIEZŁOMNEJ WIARY.
NIECH POGODA DUCHA
TOWARZYSZY WAM
W TRUDZIE KAŻDEGO DNIA,
A RADOŚĆ SERCA
W CZASIE ZASŁUŻONEGO ODPOCZYNKU

SEJMIK KULTURY

DUCHOWEGO SKUPIENIA
NAD GROBEM CHRYSTUSA UKRZYŻOWANEGO,
PROMIENNEGO OŻYWIENIA
W WIELKANOCNY NIEDZIELNY PORANEK.
Z RADOSNYM ALLELUJA
MNÓSTWO POZDROWIEŃ SKŁADA

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
IM. JANA DANIELA JANOCKIEGO
W MIĘDZYCHODZIE
Z ODDZIAŁEM MUZEUM REGIONALNE
ORAZ
REDAKCJA „INFORMATORA MIĘDZYCHODZKIEGO”

Ciepłych, pełnych radosnej nadziei
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
a także słonecznych spotkań
z budzącą się do życia przyrodą
życzą

Kadra i Członkowie
Klubu Integracji Społecznej w Międzychodzie

*Zdrowych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”*

życzy
Drukarnia-Międzychód

cd. ze str. 2 składowania odpadów na składowisku w Mnichach. Mając na uwadze to, że te samorzady miały ambicje stworzenia konkurencyjnego Związku Gmin i wybudowania alternatywnego zakładu to jest to swoista kapitulacja. Optymistyczne jest również to, że dokonał się znaczący postęp w budowie instalacji produkcji paliwa alternatywnego.

PLANY ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY

Wojewoda Wielkopolski zatwierdził kolejne miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego gminy Międzychód dla obrębu Gorzyń oraz części obrębu Międzychód – teren Liceum Ogólnokształcącego z wyłączeniem §9 pkt 2 lit. f) dotyczącej ustalenia obowiązującej linii zabudowy dla lokalizacji obiektów garażowo – gospodarczych.

Inwestycje gminne:

DOKUMENTACJA NA BUDOWĘ NAWIERZCHNI ULICY SADOWEJ

4 marca 2011 r. podpisana została umowa na wykonanie usług projektowych polegających na opracowaniu kompleksowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz specyfikacji technicznej na zadanie: Budowa nawierzchni ulicy Sadowej w Międzychodzie wraz z odwodnieniem. Wykonawca to Konsorcjum: Lider - SMP Projektanci Sp. Jawna, z Poznania, Partner: Pracownia Inżynieryjna SZUBERT z Poznania. Kwota brutto - 108.904,20 zł, a termin realizacji do dnia 31 grudnia 2011 r.

BUDOWA OŚWIETLENIA ULICZNEGO W GMINIE

W wyniku przetargu na wykonanie robót budowlanych związanych z budową oświetlenia ulicznego w Międzychodzie przy ul. Gazowniczej i Nowej oraz w m. Bielsko przy ul. Armii Poznań został wybrany wykonawca tj. Zakład Projektowania i Wykonawstwa Instalacji Elektrycznych inż. Jerzy Mingało z Gorzowa Wlkp. i w dniu 9 marca 2011 r. podpisana została z nim umowa na kwotę brutto 66.062,54 zł, z terminem realizacji do dnia 31 maja 2011 r.

BUDOWA BUDYNKU SOCJALNEGO W KOLNIE - ETAP II

31 października 2011 r. to termin realizacji zadania pn. budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego dwusegmentowego z lokalami socjalnymi, Etap II – drugi segment, w m. Kolno. W wyniku przetargu nieograniczonego do wykonania robót budowlanych wybrana została oferta złożona przez: Przedsiębiorstwo Budowlane MHM PAECH Sp. z o.o. z Międzychodu. W dniu 15 marca 2011 r. została podpisana umowa na kwotę brutto 358.348,64 zł.

W ŁOWYNIU I GORZYNIU RUSZYŁY PROJEKTY DOFINANSOWANYCH Z PROW

W wyniku przetargów nieograniczonych do realizacji dwóch projektów dofinansowanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – Odnowa Wsi została wybrana firma Usługi Ogólnobudowlane Piotr Gnoiński z Łowynia. Zostały podpisane umowy na wykonanie robót budowlanych związanych z:

- budową kompleksu sportowo kulturalnego wraz z rozbudową Domu Kultury w m. Łowyn - kwota brutto 614.994,32 zł.
- urządzeniem terenów rekreacyjnych, turystycznych i sportowych wraz z budową świetlicy wiejskiej w m. Gorzyń, Etap I - budowa świetlicy wiejskiej w m. Gorzyń - na kwotę brutto 209.217,50 zł.

Termin realizacji obydwóch inwestycji mija 31 października 2011 r.

Ponadto prowadzone są roboty budowlane związane z wykonaniem nw. zadań inwestycyjnych:

- budowa dróg na Osiedlu Słowiańskim w m. Bielsko;
- budowa Centrum Turystyki Rowerowej i Wodnej wraz ze ścieżką rowerową i zapleczem sportowo rekreacyjnym wzdłuż szlaku R1 w Puszczy Noteckiej w Międzychodzie;
- budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-tłocznej i sieci wodociągowej w m. Mierzyn, Międzychód, Radgoszcz. Budowa kanalizacji w m. Radgoszcz.
- budowa kanalizacji sanitarnej Łowyn – Głazewo – Gorzyń - Etap III. Budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-tłocznej w miejscowości Łowyn.
- budowa drogi gminnej łączącej drogi wojewódzkie nr 160 i nr 182 pełniącą funkcję obwodnicy wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Międzychodzie – II etap.

WYBORY SOŁTYSÓW

W okresie od 7 lutego do 14 marca 2011 r. odbywały się w poszczególnych sołectwach wybory sołtysów. W ośmiu sołectwach, tj. w Dziecielinie, Gralewie, Kamionnie, Muchocinie, Piłce, Radgoszczy, Skrzydlewie i Zatońmiu Starym nastąpiła zmiana sołtysa. Frekwencja w poszczególnych sołectwach przedstawiała się następująco:

Bielsko	Szychowiak Wojciech (bez zmian)	2,35 %
Drzewce	Kubicka Irena (bez zmian)	13,64%
Dormowo	Gierczyk Alicja (bez zmian)	39,25%
Dziecielin	Rafał Szczepaniak	34,21%
Gorzycko	Welka Robert (bez zmian)	8,57%
Gorzyń	Grzelachowski Jarosław (bez zmian)	23,08%
Gralewo	Beata Mielcarek	37,38%

Głazewo	Jokiel Józef (bez zmian)	15,82%
Kamionna	Romuald Paech	42,69%
Kolno	Barkowski Jacek (bez zmian)	26,90%
Krzyżkówko	Szarata Dariusz (bez zmian)	33,33%
Lewice	Wróż Maciej (bez zmian)	27,53%
Łowyn	Matalewski Jerzy (bez zmian)	7,84%
Mierzyn	Molik Bernard (bez zmian)	11,76%
Mnichy	Idziak Irena (bez zmian)	25,81%
Muchocin	Jarosław Talarek	11,24%
Mokrzec	Witaszek Piotr (bez zmian)	8,65%
Piłka	Stefan Ligęcki	16,03%
Popowo	Weber Roman (bez zmian)	31,58%
Radgoszcz	Jan Rak	13,9%
Skrzydłewo	Ewa Starzak	40,70%
Sowia Góra	Woźniak Marian (bez zmian)	31,82%
Tuczępy	Niżnik Ryszard (bez zmian)	22,41%
Wielowieś	Bilon Romuald (bez zmian)	6,75%
Zaom Nowy	Rabcewicz Roman (bez zmian)	48,00 %
Zaom Stary	Dopierała Beata	23,37%

STOWARZYSZENIE LOKALNA GRUPA RYBACKA OBRA-WARTA

W dniu 22 marca 2011 roku w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Międzychodzie odbyło się kolejne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obra-Warta. Spośród omawianych kwestii najważniejszą było złożenie sprawozdania z działalności za 2010 r., pozytywnie ocenianego przez Komisję Rewizyjną. Zarząd jednogłośnie otrzymał absolutorium. Kolejnym punktem zebrania było podjęcie uchwały o wyborze nowego członka zarządu, w związku z rezygnacją złożoną przez panią Ewę Walkowską i koniecznością uzupełnienia składu Zarządu. Ponadto został rozpatrzony wniosek sierakowskiej grupy rybaków dotyczący przeniesienia siedziby Stowarzyszenia z Pszczewa do Technikum Rybackiego w Sierakowie, z uwagi na tradycje Sierakowa w kształceniu rybaków. W strategii Stowarzyszenia LGR Obra-Warta przewidziano funkcjonowanie dwóch biur: w Pszczewie (siedziba) oraz w Sierakowie. Po wnikliwej dyskusji odbyło się głosowanie, w którym większość opowiedziała się za pozostawieniem obecnego układu biur z siedzibą w Pszczewie. Na zakończenie przedstawiono plany na najbliższe miesiące, m.in. przeprowadzenie szkoleń dla beneficjentów w związku z rozpoczęciem okresu aplikacji środków.

W dniu 1 kwietnia 2011r. zgodnie z zapisami umowy zawartej z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zostały uruchomione biura LGR Obra - Warta w Pszczewie i Sierakowie, co rozpoczęło wdrażanie lokalnej strategii rozwoju obszarów rybackich.

Adresy biur: biuro@lgrow.pl

1. Biuro Pszczew: ul. Rynek 4, 66-330 Pszczew, Tel. 95 761 70 86 / Fax. 95 749 70 86

2. Biuro Sieraków: ul. Wroniecka 25, 64-410 Sieraków.

Więcej informacji można znaleźć na www.lgrow.pl.



NARODOWY SPIS POWSZECHNY LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2011 W GMINIE MIĘDZYCHÓD

Dnia 1 kwietnia, na terenie całego kraju rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. Spis będzie trwał do 30 czerwca 2011 r., według stanu na 31 marca 2011 r., godz. 24.00.

Celem spisu jest:

- zebranie informacji o stanie liczebnym ludności Polski oraz sytuacji demograficznej – poszczególnych jednostek podziału terytorialnego kraju,
- poznanie zmian zachodzących w procesach demograficznych i społecznych,
- zebranie informacji o liczbie i strukturze gospodarstw domowych i rodzin (ich wielkości i składzie) oraz ich warunkach mieszkaniowych,
- uzyskanie informacji społeczno-ekonomicznych, w tym o poziomie wykształcenia, aktywności ekonomicznej, dojazdach do pracy oraz źródłach utrzymania ludności,
- zbadanie zjawiska migracji ludności,
- zebranie informacji niezbędnych do porównań międzynarodowych oraz wynikających ze zobowiązań Polski wobec UE oraz ONZ.

Spis obejmie:

- osoby stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach, obiektach i pomieszczeniach niebędących mieszkaniami;
- mieszkania i budynki, w których znajdują się mieszkania, oraz zamieszkane obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami;
- osoby niemające miejsca zamieszkania

Spis nie obejmie:

- szefów cudzoziemskiego personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych, członków rodzin tych osób oraz innych osób korzystających z przywilejów i immunitetów na mocy umów,



I Forum Wielkopolskich UTW

Misja porozumienia o współpracy UTW ogłoszona 12 marca br. na pierwszym Forum Wielkopolskich UTW w Lesznie za swoje główne cele kładzie sobie: reprezentowanie środowiska uniwersyteckiego, organizowanie wspólnych naukowych konferencji, debat i warsztatów, upowszechnianie ciekawych praktyk aktywizujących studentów poszczególnych UTW. Zakłada również prowadzenie szkoleń mających na celu podnoszenie umiejętności i wiedzy słuchaczy, także w zakresie korzystania z nowych mediów – zwłaszcza z Internetu – w celu publikacji i popularyzacji działań podejmowanych przez UTW, prezentowania dorobku społeczno-kulturalnego oraz promowania wybitnych jednostek ze środowiska lokalnego, a ponadto organizację spotkań integrujących słuchaczy i sympatyków regionalnych UTW.



Na I Forum Wielkopolskich UTW poszczególne uniwersytety zaprezentowały swoją strukturę organizacyjną i przybliżyły profil prowadzonej działalności oraz określili kształt planu na rok bieżący, zakładając tym samym częstą organizację wspólnych szkoleń, spotkań integracyjnych o charakterze sportowym i artystycznym oraz udział we w międzynarodowej konferencji UTW w Gnieźnie, która odbędzie się we wrześniu br. Aktualnie w Wielkopolsce na 22 UTW studiuje ok. 6 tys. słuchaczy.

Tadeusz Śródecki

MIĘDZYCHÓD W GORZOWIE WLKP.

Jedną z form działalności naszego Uniwersytetu są warsztaty malarские. Przez pięć lat pod kierunkiem artystów plastyków, najpierw Zbigniewa Jakubowskiego a od trzech lat Jerzego Gackowskiego, studentki UTW poznawały różne techniki malarskie, by swoje myśli, wrażenie i uczucia utrwalić na płótnie. Każdego roku w naszym Muzeum Regionalnym bądź w sierakowskim Muzeum Zamek Opalińskich mieliśmy okazję oglądać efekty tych ich plastycznych zainteresowań i fascynacji. W tym roku po raz pierwszy, z inicjatywy prezesa Tadeusza Śródeckiego i dzięki przychylności prezesa UTW w Gorzowie Wlkp. Edwarda Korbana *ina zdjęciu – drugi z lewej*, nasze studentki wystawiły swoje prace w gorzowskiej Galerii UTW przy ul. Jagiełły 15. Aranżację przygotowali i obrazy pięknie wyeksponowali koleżanki i koledzy z gorzowskiego UTW pod kierunkiem malarza Eugeniusza Jaskuła – opie-



kuna sekcji plastyki UTW w Gorzowie Wlkp.

Wernisaż 15 kwietnia br. wypadł bardzo uroczysto. Dopisali goście z Gorzowa Wlkp. i przyjaciele z Międzychodu. To piątkowe spotkanie było nie tylko jeszcze jednym ciekawym urozmaicheniem edukacji artystycznej, ale również okazją do zawarcia nowych znajomości. Nie zabrakło przemówień, kwiatów, komplementów, a nawet lampki wina.

Na tę niezwykle starannie przygotowaną wystawę składają się 54 obrazy autorstwa koleżanek *ina zdjęciu od prawej*: Danuty Sikory, Elżbiety Prokopeczuk, Haliny Kasperczak, Zofii Czekają, Mieczysławy Schaedler, a także kol. Jerzego Gackowskiego *ina zdjęciu – drugi z lewej*. Wystawa potrwa do 14 maja br. W imieniu Gospodarzy serdecznie zapraszamy do gorzowskiej galerii w każdy dzień tygodnia (oprócz soboty i niedzieli) w godz. od 10⁰⁰ do 15⁰⁰. Wstęp wolny. W galerii można także kupić wystawione prace.

(zg)



*Życzenia ciepłe jak tchnienie wiosny
Składamy wszystkim w ten czas radosny
Niech smutki, troski będą daleko
A dobro płynie szeroką rzeką*

*Wielkanocne serdeczne życzenia
składa
Zarząd UTW*



Nasz UTW z CERTYFIKATEM!

Słowo „Uniwersytet” ma w Polsce szczególne znaczenie; wiele instytucji edukacyjnych zabiega o prawo używania tej nazwy. Dla podniesienia poziomu dydaktycznego i budowania autorytetu UTW w środowisku akademickim i otoczeniu społecznym Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego określiła kryteria, których spełnienie upoważnia do nazwy „Uniwersytet”, i zaapelowała do wszystkich działających w Polsce UTW o przeprowadzenie procesu samoakredytacji. W styczniu br. Zarząd naszego stowarzyszenia wystąpił do Fundacji dla Uniwersytetu Jagiellońskiego z wnioskiem o potwierdzenie statusu samoakredytacji. Z satysfakcją informujemy, że nasz Uniwersytet uzyskał certyfikat. To wyróżnienie zawdzięczamy przychylności naszych władz samorządowych i członków wspierających, owocnej współpracy z Uczelnią Patronacką, Wyższą Szkołą Umiejętności Społecznych w Poznaniu, a przede wszystkim 5-letniej aktywności i kreatywności 328 członków stowarzyszenia.

(zg)

IV Wielkopolski Turniej Brydżowy UTW Międzychód 2011

Już po raz czwarty brydżysty Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Wielkopolski spotkali się, by rywalizować o tytuł najlepszej pary i drużyny. 16 kwietnia br. przy „zielonych stolikach” w sali kameralnej „PROM” w Międzychodzie zasiadło aż 19 par reprezentujących UTW z Chodzieży, Gniezna, Leszna, Międzychodu, Sierakowa oraz Wolsztyna.

W wyniku wielogodzinnych zmagani puchar Burmistrza Miasta i Gminy Międzychód zdobyła para Mieczysław Kańdułski - Edward Szuflak z UTW Międzychód. Za zajęcie drugiego miejsca nagrodę ufundowaną przez Nadwarciańskie Centrum Animacji Kultury i Ochrony Dziedzictwa Regionalnego „PROM” otrzymała para: Henryk Michalak - Leszek Nowakowski z UTW Gniezno. Nagroda Zarządu naszego UTW za zajęcie trzeciego miejsca w turnieju przypadła parze: Danuta Lewicka - Zbigniew Nawrocki z UTW Sieraków. We współzawodnictwie drużynowym o puchar przechodni Prezesa UTW Międzychód zwycięstwo odniósł zespół UTW Międzychód w składzie: Barbara Nowak - Halina Grzeskowiak, Mieczysław Kańdułski - Edward Szuflak, Łucja Krawiecka - Jerzy Krawiecki. Wszystkie wymienione pary i drużyny otrzymały również pamiątkowe dyplomy.



Zawody zostały bardzo sprawnie przeprowadzone przez sędziego Gorzowskiego Związku Brydża Sportowego - Wiesława Skowrona. Słowa podziękowania za pomoc w organizacji turnieju kieruję pod adresem prezesa Tadeusza Śródeckiego oraz koleżanek studentek: Barbary Napieralskiej, Krystyny Łagody, Krystyny Szulczyk, Wiesławy Łyczkowskiej, Danuty Śródeckiej, Bożeny Szuflak, a także pani Haliny Brzezińskiej.

Edward Szuflak

Dawniej

Dawniej młodością kipiało życie
Było więcej błękitu na suficie
Dawniej słońce uśmiechało się na niebie
Dawniej mogłam marzyć i kochać Ciebie

Mogłam się cieszyć naturą, kwiatami
Beztrosko zachwycać się Twoimi oczami
Odgadywać uczucie, które się kryło
Tajemnicą ani grzechem to nie było

Dawniej świat bajki mnie unosił
Dawniej chłopiec o pocałunek prosił
Dawniej łyż takie słońce nie były
Chociaż ciężar i biedę życia zrosiły

Dawniej marzenia do gwiazd sięgały
Dawniej były serca co mnie kochały
Dawniej naprawdę był inny świat
Lecz nie umiałam zatrzymać tych lat

Marianna Batura

NIECHCIANY CMENTARZ

Mało kto wie, że we wsi Zatom Nowy, tuż przy głównej drodze, otulony mchem i latami historii, znajduje się ewangelicki cmentarz. Miejsce to powinno raczej nazwać cmentarzyskiem, gdyż większość nagrobków została splądrowana przez ludzi, których należałoby raczej nazwać mianem „hien cmentarnych”. Złomiarze natomiast postarali się, by zniknął stamtąd każdy krzyż i łańcuch (bez komentara pozostawiam sumienia pracowników punktów skupujących złom, bo przecież zdobiony krzyż nagrobkowy to nie jakiś zwyczajny pręt; każdą próbę sprzedaży podobnego przedmiotu należałoby zgłosić na policję).

Cmentarz ten odkryłam trzy lata temu, kiedy los sprawił, że zamieszkałam w domu, którego historię chciałam poznać. Odnalazłam nagrobek człowieka, który go wybudował. Był nim rolnik Emil Jager (ur. 1868, zm. 1925). Udało mi się dotrzeć do żyjącej rodziny Emila. Poznałam Sieglindę i Uschli – jego wnuczki, które uczęszczały do szkoły w Zatomiu Nowym i Helmuta – najmłodszego wnuka, który urodził się w 1945 roku, już po niemieckiej stronie, gdyż wszyscy ratowali się ucieczką przed Rosjanami. Poród zatrzymał ich po tej gorszej stronie (NRD) i tam musieli założyć nowy dom. Tak, ludzie o których piszę to Niemcy, ale czyż oni podobnie jak my, nie są ofiarami minionej wojny?

Zatom Nowy był wsią czysto niemiecką. Jej bujny rozkwit trwał, aż do pierwszej wojny światowej. Wspomnę na przykład rolnika Lubitz, który był kowalem specjalizującym się w wytwarzaniu kos. Potrafił on iść również z postępem technicznym i zbudował tartak parowy. W domu, zamieszkiwanym obecnie przez softysa, znajdowała się gospoda Hugo Buchholza. Przewoźnik promowy Oswald Binder utonął w Warcie w 1921 roku, wykonując swoją pracę przewoźnika. Jego żona Berta była położną i pomagała przyjąć na świat również polskim dzieciom, gdyż na mocy Traktatu Wersalskiego w 1920 roku Zatom Nowy został przekazany Polakom.

Jednakże dla potomków Emila Jagera i wielu innych, Zatom Nowy był i pozostanie „ihr Heima” (ich Ojczyzna). Tu się urodzili, tu spędzili swe dzieciństwo bawiąc się w naszych ogrodach. W 1918 roku Zatom Nowy liczył 375 mieszkańców, z tego 316 było wyznania ewangelickiego, a 59 katolickiego. To właśnie przywołani przeze mnie, ludzie, spoczywają w pobliskim lesie.

Wiem o wrogiem nastawieniu większości mieszkańców wsi do mojego projektu sprzątania cmentarza. Dla nich Niemiec to Niemiec. Czyż jednak szacunek do zmarłych nie leży w gestii naszego zwykłego chrześcijańskiego obowiązku?

Zrozumienie dla tej kwestii, wykazali uczniowie Zespołu Szkół w Sierakowie. Wraz z dyrektorem Romanem Krugiem roztoczyli swój patronat nad projektem sprzątania cmentarza. Wkrótce rozpoczną się prace.

Nie chciałabym, aby prochy moich przodków beczeszczono były gdzieś na obczyźnie. Może jednak tam też są dobrzy ludzie?

Violetta Lis-Lawniczak – mieszkanka Zatomia Nowego

Myśli z alei kasztanów

(43. część cyklu)

1. Postęp potrzebuje znaków zapytania.
2. Myślenie przesuwają horyzonty.
3. Eksperymenty oświatowe: strzyżenie indywidualnego myślenia ostrzem uniwersalnej testownicy.
4. Profesjonalna głupota ma wiele wspólnego z dyletancką mądrością.
5. Mówienie nedoręczności wymaga odpowiedniej intonacji.
6. Najlepiej sprzedają się obrazy rzeczywistości statystycznie podretuszowane.
7. Nawet kapitalne pomysły wymagają okresowych przeglądów.
8. Poznanie własnej niedoskonałości przybliża do doskonałości.
9. Łączy nas język, dzieli – brak wspólnego języka.
10. Aforyzm: ekstrakt myśli w słowach przemilczanych.

Romuald Jankowski



Święta Wielkanocne to czas radosny i spokojny, ale i również czas zwiększonej aktywności przestępców. Policjanci z Międzychodu przypominają mieszkańcom powiatu i nie tylko, by w tych świątecznych przygotowaniach zadbać także o bezpieczeństwo swoje oraz bliskich.

BY NIE STAĆ SIĘ OFIARĄ PRZESTĘPSTWA, pamiętajmy o kilku zasadach: • zachowajmy szczególną ostrożność w sieciach handlowych, na bazarach, targowiskach - zwracajmy bacniejszą uwagę na podręczne torby, nie przechowujmy portfeli z pieniędzmi i dokumentami w tylnych kieszeniach spodni, w wewnętrznych kieszeniach płaszcza, czy kurtki, • podróżując tramwajem, autobusem lub pociągiem bagaże (torebki, teczki) trzymajmy zawsze przed sobą, • nie trzymajmy przy sobie więcej pieniędzy niż jest to konieczne.

Pamiętajmy o odpowiednim zabezpieczeniu swojego mieszkania lub domu przed włamywaczami. Wyjeżdżając, nie zostawiajmy śladów wskazujących na nieobecność domowników, takich jak np. korespondencja w skrzynce pocztowej, zasłonięte w ciągu dnia okna. Przed wyjazdem pamiętajmy również o zamknięciu okien i drzwi i włączeniu systemu zabezpieczającego, jeśli takim dysponujemy. Pamiętajmy, że w takiej sytuacji najlepszym zabezpieczeniem jest nasz sąsiad. Popro-

Luty w Kubusiu Puchatku



„W lesie zima mocno trzyma,
śnieg i lód, mróz i chłód,
jadła nie ma, śnieg zacina,
nam zwierzętom grozi głód...”

To słowa piosenki, które zagrzewają dzieci z Przedszkola Kubusia Puchatka do niesienia pomocy leśnym zwierzętom. Zgodnie z obietnicą daną w zeszłym roku „Leśne pogotowie” znowu pracuje!

Dzieci z grupy „Jagódki” i „Pszczółki” w tym roku, mimo trzaskających mrozów i obfitych opadów śniegu ruszyły do lasu ze smakołykami, które wspólnie z rodzicami gromadziły od jesieni. Na spotkaniu przy paśniku towarzyszyła nam pani Katarzyna Rolbiecka – instruktor do spraw Edukacji Leśnej, która opowiedziała dzieciom o zwierzętach i ich zwyczajach. Największą radość dzieciom sprawiło zapełnienie smakołykami (kasztanami, żołędziami, orzechami, owocami, warzywami, sianem i ziarnem) całego paśnika. „Dla każdego, coś dobrego” – mówiły z uśmiechem.

Bardzo dziękujemy wszystkim rodzicom za okazaną pomoc, pani Kasi za ciekawe spotkanie oraz karmidełka dla ptaków, które umieściliśmy na terenie placu przedszkolnego. Życzymy wszystkiego dobrego. Do zobaczenia w przyszłym roku!

Daria Kononowicz

V ROCZNICA NADANIA IMIENIA JANA PAWŁA II ZESPOŁOWI SZKÓŁ W ŁOWYNIU

Jubileusz rozpocznie się dnia 18 maja 2011 roku o godz. 9.00 mszą św. odprawioną w kościele parafialnym w Łowyniu. Następnie zebrani przejdą na boisko szkolne, gdzie koncert da orkiestra z Drezdenka. Kolejnym punktem obchodów będzie zwiedzanie szkoły, w trakcie którego można zobaczyć przygotowane przez uczniów wystawy na temat poszczególnych przykazań Dekalogu Młodych, obejrzeć izbę pamięci oraz kupić publikację o historii placówki. Ostatnim punktem dnia będzie uroczysta akademicka, która odbędzie się w sali przy OSP w Łowyniu.

Monika Pestka-Lehmann



Kwietniowe spotkanie Sejmiku Kultury

odbyło się 13 kwietnia 2011 roku jak zwykle w Restauracji „Stara Rozlewnia” przy ul. Gorzyckiej 2. Głównym tematem spotkania była prelekcja wraz z pokazem multimedialnym dr Ewy Dankowskiej pt. „Kultura i higiena życia - historia brudu”. Przed rozpoczęciem prelekcji wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 3 im. Jana Brzechwy. Wysłuchaliśmy 14 wykonawców. Dwanaścioro dzieci grało na flażoletach oraz dwoje dzieci na keyboardzie i dwoje śpiewało. Mali artyści swoim popisowym występem i scenicznymi ukłonami wzbudziły wiele pozytywnych emocji. Byli rozbawiający. Do koncertu przedszkolaków przygotowała p. Magdalena Niedośpiół i p. Teresa Cichosz. Gdy tylko umilkły gromkie brawa i wykonawcom podziękowano upominkami głos zabrała pani dr Ewa Dankowska. Prelekcję rozpoczęła od definicji brudu (brud to niegroźne zjawisko dostrzegane tylko przez kobiety). Następnie przedstawiła historię brudu i kąpieli od starożytności do współczesności. Zapewnia czytelników Informatora, że usłyszeliśmy wstrząsające informacje. W średniowieczu brud był atrybutem świętości. W starożytnym Rzymie zęby myto urną i pastą zrobioną ze sproszkowanego pumeksu. W XVII w. były modne fryzury, które były dziełami sztuki i zmieniano je co 9 tygodni. Legły się w nich nie tylko włosy, ale także myszy. Dopiero w XIX w. wprowadzono nową teorię „skóra powinna oddychać, a mycie pomaga w zachowaniu zdrowia i urody”. Dzisiejsze statystyki mówią, że w Polsce kąpiemy się dwa razy w tygodniu i że 30% mężczyzn oraz 11% kobiet nie myje zębów. To tylko odrobina informacji dotyczącej brudu i higieny ciała, które przekazała nam p. dr Ewa Dankowska. Prelekcja była naprawdę zajmująca, a czasami wstrząsająca.



Na zakończenie spotkania przedstawiono sprawy bieżące i inne zadania oraz problemy dotyczące dziedzin kultury. Informujemy, że 13.05 (piątek) organizowany jest wyjazd do Teatru Wielkiego w Poznaniu na przedstawienie operowe „CAR-MEN” Georges Bizeta, które rozpoczyna się o godz. 19.00. Wyjazd spod Urzędu Miasta o godz. 16.00. **Następne spotkanie Sejmiku odbędzie się 11 maja w środę o godz. 18.00**

Grażyna Kryger

śmy go o zwrócenie uwagi podczas naszej nieobecności na nasz dobytek.

Gdy zabezpieczymy mieszkanie, dom i wyruszymy w drogę, zadбайmy także o bezpieczeństwo naszej podróży samochodem. Pamiętajmy, że tutaj najważniejszy jest rozsądek i zdolność przewidywania. Stosujemy się do ograniczeń prędkości, zwracamy uwagę na oznakowanie dróg. Przede wszystkim jednak zrezygnujemy z prowadzenia samochodu po spożyciu alkoholu.

Auta parkujemy w miejscach do tego wyznaczonych, dobrze oświetlonych i najlepiej strzeżonych. Nie zostawiamy bagażu i innych wartościowych przedmiotów w widocznych miejscach wewnątrz pojazdu, zabieramy je ze sobą lub w ostateczności zamykamy w bagażniku.

Pogodnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy, zdrowia, radości i wiosennego nastroju życzą Międzychodzcy Policjanci

Muzeum Regionalne w Międzychodzie serdecznie dziękuje p. **Markowi Nowaczykowi** z Chojna za zabytkowe elementy wyposażenia dawnej apteki, **państwu Skwarskim** za walizeczkę ze zbiorem dokumentów – pamiątkę po śp. **Władysławie Pupku**, pp. **Małgorzacie i Martynie Wróblewskim** za magazyn mody z lat 50. XX w., **anonimowemu ofiarodawcy** z Sierakowa za ozdobny medal pamiątkowy wykonany z okazji 10-lecia Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Heliadora Święcickiego w Międzychodzie 1927-1937 (obecne LO). Muzeum Regionalne oraz redakcja „Informatora Międzychodzkiego” przepraszają pana **Romualda Sanockiego** za błędne podanie imienia.



We wtorek 19 kwietnia odbyło się otwarcie wystawy pokonkursowej **Najpiękniejsza palma, pisanka, baranek**. Serdecznie zapraszamy do zwiedzania!

Zapraszamy Państwa do zwiedzania niezwykle ciekawej wystawy „Jej portret” – oblicza kobiety afrykańskiej pochodzącej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Wystawę będzie można oglądać do 17 czerwca. Fotorelację z otwarcia wystawy zamieścimy w majowym numerze „Informatora Międzychodzkiego”.

Jej portret

OBLICZA KOBIECY AFRYKAŃSKIEJ

Oblicze kobiety afrykańskiej to nie-zwykła mozaika kultur, religii i zwyczajów przeplatających się na kontynencie. Wyobrażeń tych jest tak wiele jak grup etnicznych, a niemal każda z nich posiada w swojej kulturze ściśle określony obraz kobiety idealnej. Afrykanką nie jest zatem jedynie smukła, niemal wyrzeźbiona postać o hebanowej skórze ubrana w barwne suknie i tkaniny... jest nią zarówno wschodnioafrykańska Masajka, koczownicza z berberyjskiego ludu Tuaregów, pochodząca z Senegalu mułumanka z plemienia Wolof, czy nowoczesna kobieta z Republiki Południowej Afryki. O ich statusie życiowym decyduje wiele czynników, od miejsca urodzenia, przez system pokrewieństwa i obyczaje obowiązujące w danej grupie etnicznej.

Zadania kobiety w życiu grupy ustanowione są według ściśle określonych kanonów. Podstawową jej powinnością jest zdobycie i zapewnienie pożywienia swojej rodzinie. Sferą, w której rola kobiety nie wzbudza absolutnie żadnych kontrowersji, jest jej macierzyństwo. Płodność kobiety jest darem od bogów, dlatego matki w społeczeństwach afrykańskich darzone są wielkim szacunkiem i poważaniem. Pierwowzorem w mitologii wielu obszarów Afryki Subsaharyjskiej jest Pramatka, która założyła i zapoczątkowała dzieje ludu. Boskie pierwiastki pielęgnowane są dzisiaj przez tajne związki kobiece jak choćby ten u kobiet Mende w Liberii, Sierra Leone lub Gwinei. Nie jest jednak powiedziane, że kobiety ograniczają się jedynie do pośrednictwa z przodkami i duchami płci żeńskiej. W hausańskim kulcie bori (Nigeria, Niger) kapłanki odpowiedzialne są za przekazywanie czci wszystkim duchom *iskoki* i choć do stowarzyszenia przystępować mogą również mężczyźni, to kobiety przejmują najistotniejsze funkcje podczas obrzędów i właśnie kobieta wybierana jest na medium, przez które przemawiają duchy.

Płodność jest prawdziwym bogactwem Afrykanki. O pomyślność, lekki poród i zdrowe potomstwo kobiety proszą bóstwa od najmłodszych lat. Pomoc nieść mają amulety pod postacią lalek płodności, a najpopularniejsze z nich to drewniane lalki ludu Aszanti *Akuaba*, a także specyficzne lalki ludu Mwiła i *Mungolo* ludu Nhemba z Angoli. Mimo różnic w wyglądzie wszystkie lalki-amulety noszone są przez kobiety w celu ochrony przed bezpłodnością, która by oznaczała wyraźne osłabienie ich pozycji w społeczności. Bardzo często zdarza się, aby mężczyzna przy wyborze swej przyszłej żony kierował się predyspozycjami do macierzyństwa kryjącymi się w jej wyglądzie, mogą to być obfite piersi, pełne biodra.

Afryka podobnie jak pozostałe części globu zmienia się wraz z mijającymi dekadami. Dotyczy to również mody, stylu i upodobań estetycznych Afrykańczyków. Przeobrażeniom poddają się ideały urody i piękna kobiecego. Do czasów współczesnych zachowało się upodobanie do fantazyjnych, oryginalnych fryzur, dziś już rzadziej powiązanych z miejscem w hierarchii społecznej, za to świadczących o guście i zamiłowaniach indywidualnych.

Powszechną praktyką mającą czynić kobietę atrakcyjną jest zdobienie jej ciała nacięciami nożem, szkłem, ostrym kamieniem czy skorupą kokosową, wypalaniem lub nanoszeniem substancji barwiących. Tatuacje bliznowe pojawiają się na wielu częściach ciała kobiety, od czoła i policzków po klatkę piersiową i biodra. Dobór znaków nie jest przypadkowy, każdemu symbolowi przypisane jest konkretne znaczenie. Wśród nich występują wzory przeznaczone dla dziewcząt w okresie dojrzewania, kobiet będących krótko po porodzie lub tych, które zakończyły etap karmienia dziecka piersią. Te skaryfikacje podkreślają ich odwagę i wytrzymałość na ból. Bolesny jest sam proces wykonania nacięcia, stąd skaryfikacje na skórze niezamężnej kobiety informują mężczyznę, że jest ona odporna na cierpienie i z pewnością sprost bólom towarzyszącemu narodzinom potomka. Nacięcia bliznowe spotyka się zarówno na ciele ludzi starszych – jako zaznaczenie ich statusu społecznego, pozycji politycznej lub autorytetu religijnego, jak i osób młodych – gdzie upiększają czy podkreślają zakończone etapy dojrzewania.

Oceniane krytycznym okiem ludzi z kultur zachodnich dekorowanie ciała bliznami może wydawać się kontrowersyjne. Jeszcze więcej wątpliwości budzą zwyczaje lokowania w ciele osobliwej biżuterii. Oprócz szerokich, miedzianych bądź srebrnych bransolet, długich koralu i łańcuchów oraz swoistych koleczków, wyróżniającymi są ozdoby charakterystyczne dla kilku grup etnicznych. Najłatwiej rozpoznawalnym ludem afrykańskim są etiopscy Mursi, których kobiety z dumą prezentują umieszczone w wardze krażki - kłódki. Biżuteria afrykańska powstaje z przeróżnych materiałów: drewna, tykwy, metalu, koralików, szklanych paciorków, muszelek kauri, kości słoniowej, skorup, drucików, a nawet surowców wtórnych. Ilość i różnorodność ozdób świadczy o przynależności do konkretnej grupy, o stadium w jakim się obecnie znajduje osoba je nosząca, a także o jej statusie materialnym.

Kobiety afrykańskie, podobnie jak Europejki, dążą do zbliżenia się do ideału rozumianego na swój własny sposób, odpowiedni ich realiom. Pragnienie bycia piękną, a niekiedy tylko konieczność podtrzymania tradycji, bywa próbą wytrzymałości i odporności. Najlepiej wiedzą o tym kobiety i dziewczęta, które zmuszone zostały do poddania się bolesnemu zabiegowi wyrzeźbienia. Rytuał ten, nierzadko prowadzący do śmierci dziewczyny, jawi się jako kryterium akceptacji jej w społeczności. Dziewczęta, które przeszły ten etap inicjacji skazane są na cierpienie do końca życia, m.in. podczas porodu, który wymaga dodatkowych zabiegów chirurgicznych.

Zjawiskiem, którego nie można pominąć nawet w bardzo ogólnych rozważaniach na temat afrykańskiej kobiety jest czynnik podporządkowania kobiety mężczyźnie zaobserwowany w poligynicznych rodzinach mułumańskich. W praktykach zachodnioafrykańskiego ludu Hausa, zwłaszcza na obszarach wiejskich, wciąż przestrzega się instytucji religijnego nakazu zamknięcia kobiet w domostwie, tzw. *kulle*. Posłuszeństwo Hausanek względem mężczyzn i wycofanie się z życia publicznego jest odzwierciedleniem niższego statusu społecznego. Tymczasem konieczność zaakceptowania tych relacji nie wyklucza zdobycia niezależności finansowej i domagania się poszanowania praw jakie kobietom gwarantuje mułumańskie prawo szariatu.

Wystawa „Jej portret” – oblicza kobiety afrykańskiej jest próbą nakreślenia podstawowych elementów składających się na obraz życia Afrykanek z jednoczesnym wskazaniem różnorodności kultur i warunków, w jakich żyją jej bohaterki. Wpływy cywilizacji Zachodu wykreowały wizerunek wyemancypowanej, nowoczesnej kobiety afrykańskiej, zajmującej prominentne stanowiska w wielkich firmach i przedkładającej karierę zawodową nad tradycyjny model wielkiej rodziny afrykańskiej. Skutkiem prób pogodzenia obyczajów ze współczesnością jest zwykle konflikt moralny, opisywany w wielu powieściach i sztukach teatralnych afrykańskich autorek. Moc tradycji w Afryce jest jednak tak wielka, że z pewnością przetrwa ona również tę próbę czasu.

Marta Tobota

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Międzychodzkiej



Na przełomie marca i kwietnia 2011 r. odbyły się dwa spotkania wyjazdowe członków Stowarzyszenia do dwóch ośrodków promujących ziemię międzychodzka w Prusimiu i Mokrczu. 28 marca członkowie Stowarzyszenia na zaproszenie Jana Makiewicza zwiedzili „Olandię” w Prusimiu zapoznając się nie tylko z ośrodkiem, ale też z jego bogatą ofertą turystyczno-rekreacyjną przygotowywaną na najbliższe lata. Po „Olandii” oprowadził nas sam właściciel Jan Makiewicz, któremu składamy serdeczne podziękowania za gościnność.

Kolejne spotkanie odbyło się 11 kwietnia w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Mokrczu, do którego zaprosił nas Nadleśniczy Nadleśnictwa Międzychód Piotr Bielanowski. Zwiedziliśmy oddany po modernizacji budynek dawnej leśniczówki z pięknie urządzonymi salami ekspozycyjnymi, po których oprowadził nas gospodarz ośrodka, omawiając prezentowane ekspozycje. Podczas spotkania nadleśniczy wręczył prezesowi Stowarzyszenia Antoniemu Taczanowskiemu dyplom – podziękowanie za owocną współpracę Stowarzyszenia z Nadleśnictwem Międzychód. W spotkaniu uczestniczył artysta Zdzisław Połęczarz.

Prezes Stowarzyszenia
Antoni Taczanowski



DKK „pochylił się” nad powieścią szwedzkiego pisarza

23 marca w czytelni Biblioteki Publicznej spotkali się członkowie DKK już po raz szósty. Panie M. Urbaniak i L. Michałowska przygotowały (jak zwykle) pomieszczenie biblioteczne na potrzeby Klubu. Tuż przed 14.00 frekwencja spotkania była 100%. Po wstępnych czynnościach organizacyjnych dyskusję na temat książki Henninga Mankella pt. *Psy z Rygi* rozpoczęła jedna z czytelniczek. Oceniała tę książkę pozytywnie, bo jak się okazało jest miłośniczką powieści kryminalnych, a do takich można zaliczyć tę książkę. Jednak nie wątek kryminalny wywarł na niej największe wrażenie, lecz tło powieści, czyli opis społeczeństwa Łotwy w okresie rodzącej się demokracji po uzyskaniu niepodległości w 1991 r. W tym czasie społeczeństwo tego kraju żyło w stanie chaosu, niepewności, strachu, braku zaufania do elit rządzących. Codziennemu życiu towarzyszył ciągły niepokój. Tę



ocenę potwierdziło kilka innych czytelniczek, ale jak to bywa w naszym Klubie natychmiast głos zabrali panie, którym powieść się nie podobała i oceniły ją bardzo nisko. Polemika trwała dosyć długo, gdyż każda ze stron chciała przekonać swoich adwersarzy do zmiany zdania na temat powyższej książki. Na tym spotkaniu (podobnie jak na poprzednich) nastąpiło zderzenie gustów czytelniczych, ale zgodnie z założeniami dyskusji w naszym Klubie – gustów się nie ocenia. Każdy ma prawo czytać to co mu się podoba i nie czytać tego, co nie sprawia mu przyjemności. Przeciętny czytelnik nie sięga po książkę z obowiązku (jak na studiach), lecz dla przyjemności. Dlaczego o tym pisać? Bo chcę podkreślić, że dyskusje na temat przeczytanych książek też potrafią wyzwolić sporo emocji i zaangażowania. A najwspanialsze jest to, o czym już wcześniej pisałam, że są to rozmowy bardzo kształtujące.

Grażyna Kryger

Warsztaty literackie w DKK

12 kwietnia w Bibliotece Publicznej odbyło się kolejne spotkanie DKK. Miało ono nieco inny charakter niż poprzednie, gdyż były to warsztaty literackie. Uczestników spotkania było także znacznie więcej niż zwykle. Naszymi gośćmi byli słuchaczka UTW (radna miasta) Maria Tuchowska, kilkusobowa grupa młodzieży licealnej wraz ze swoim opiekunem, Małgorzata Janiak – przedstawicielka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz prof. dr hab. Piotr Śliwiński.

Pan profesor jest pracownikiem Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zajmuje się badaniem polskiej poezji współczesnej, jest autorem wielu artykułów i książek krytyczno-literackich.

To spotkanie było jednym z cyklu spotkań pod wspólnym tytułem „Cicho-sza: czytamy Miłosza” organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu w Dyskusyjnych Klubach Książki w całej Wielkopolsce w ramach obchodów Roku Miłosza.



Członkinie DKK w obecności prof. P. Śliwińskiego

mógł nam w interpretacji treści zawartej w wierszach cytowanych powyżej. Bo jak zwykle w naszym Klubie były różnice w interpretacji omawianych utworów. Twórczość Miłosza nie dla wszystkich czytelników jest łatwa. Żeby dobrze zrozumieć poetę, trzeba bardzo dobrze znać jego życiorys, jego działalność zawodową, społeczną, kulturalną, jego życie osobiste.

Spotkanie trwało dosyć długo, ale czasu nikt nie liczył, bo dyskusja była bardzo interesująca.

Grażyna Kryger

16 marca w Centrum PROM, w ramach Finisażu Roku Chopina, odbyło się otwarcie galerii „Schodami w Prawo”. Zgromadzeni goście mogli podziwiać doskonale wyeksponowane plakaty wystawy „Najwięksi polscy graficy o Chopinie”, zaaranżowanej przez Zbigniewa Jakubowskiego.



go. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał dyrektor Centrum PROM – Jan Szumański. Atrakcją wieczoru był także poprzedzony prelekcją pokaz filmu *Chopin. Pragnienie miłości*.

Tych, którzy jeszcze nie odwiedzili galerii „Schodami w Prawo” serdecznie zapraszamy do Centrum PROM.

10 kwietnia 2011 r. w Centrum PROM odbył się spektakl teatralny pt *Czarna Skrzynka* w wykonaniu aktorów Teatru Prób z Wągrowca, reż. Jan Kasper. Spektakl oparty jest na motywach powieści *Niehalo* Ignacego Karpowicza; w sposób groteskowy traktuje nie tylko o losie głównego bohatera Maćka, ale także o psychice polskiego narodu.

Teatr Prób powstał w 1981 r. przy I Liceum Ogólnokształcącym w Wągrowcu. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród m.in. Złotych Masek na Ogólnopolskim Forum Teatrów Szkolnych w Poznaniu (1987, 1989); Grand Prix Barbórkowych Spotkań Teatralnych w Dąbrowie Górniczej (1992, 1998); Wielkiej Nagrody Komisarzy Off – Biennale w Poznaniu (1994).



1 kwietnia odbyła się w Centrum PROM inauguracja pokazów filmowych „Wieczór Dobrego Kina”. Na pierwszym spotkaniu w ramach cyklu zaprezentowane zostały filmy „Prawo i pięść” (Polska, 1964) oraz „3:10 do Yumy” (USA, 2007). Zestawienie to nieprzypadkowe, bowiem każdy „Wieczór” to konfrontacja filmu polskiego z zagraniczną produkcją.

Seanse – poprzedzane prelekcją – będą odbywać się raz w miesiącu. Na kolejny zapraszamy już w maju.

Pogody ducha, zdrowia i radości
oraz dużo ciepła
i wszelkiego dobra
z okazji
Świąt Wielkanocnych
życzy
Centrum Animacji Kultury
PROM



PUBLICZNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W POZNANIU FILIA W MIĘDZYCHODZIE

(ul. 17 Stycznia 143 – budynek Starostwa Powiatowego, tel. 95 748 3272) składa serdeczne podziękowania **p. Lidii Boryńskiej** za przekazanie lektury *Sielanki* i pozostałe *wiersze polskie* Szymona Szymonowicza (staranne opracowanie i wydanie Biblioteki Narodowej) oraz **p. Patrycji Biernat** za cenną kolekcję opracowania popularnonaukowego „Świat Wiedzy”.

BIBLIOTEKA zaprasza czytelników
od poniedziałku do piątku w godz. 10-17
Adres internetowy: www.php.poznan.pl/miedzychod/
Uwaga! KATALOGI ON-LINE BIBLIOTEKI CZYNNE:
CAŁY TYDZIEŃ 24 h na dobę.



W dniach 01 kwietnia do 30 czerwca 2011 roku na terenie Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzony Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. By nie paść ofiarą oszustów mogących podszywać się pod rachmistrzów sprawdzimy legitymację spisową. W razie wątpliwości możemy potwierdzić dane kontaktując się telefonicznie z wojewódzkim lub gminnym biurem spisowym.

Od 8 kwietnia do końca tego okresu rachmistrzowie spisowi przeprowadzą wywiady bezpośrednie, podczas których będą legitymować się identyfikatorem umieszczonym na widocznym miejscu, zawierający jego zdjęcie, imię, nazwisko oraz pieczęć Urzędu Statystycznego w Poznaniu, a także pieczętkę imienną i podpis dyrektora Urzędu Statystycznego w Poznaniu – Pana Jacka Kowalewskiego.

W celu wyeliminowania przypadków podszywania się pod rachmistrza spisowego na podstawie fałszywej legitymacji spisowej przedstawiamy państwu wzór legitymacji spisowej, stosowanej w czasie trwania spisu. **Legitymacja spisowa jest ważna tylko z dowodem osobistym.**



W razie wątpliwości, tożsamość rachmistrza potwierdzić można kontaktując się z pracownikami właściwego terytorialnie Urzędu Statystycznego lub Gminnego Biura Spisowego, znajdującego się przy każdym urzędzie gminy:

Urząd Miasta i Gminy w Międzyzdrojach Tel: 957488117, Urząd Gminy w Sierakowie Tel: 61 295 3011, Urząd Gminy w Chrzypsku Wielkim Tel: 61 295 1011 lub 61 295 1027, Urząd Gminy w Kwilczu Tel: 61 291 5065 lub 61 291 5400.



W 1948 r. pierwsze Światowe Zgromadzenie Zdrowia wezwało do stworzenia „Światowego Dnia Zdrowia” z okazji powstania Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Od 1950 roku dzień ten obchodzony jest 7 kwietnia. Temat Światowego Dnia Zdrowia co roku jest inny, związany z priorytetowym obszarem działania WHO na dany rok. 7 kwietnia inicjuje Miesiąc Zdrowia oraz rok działań realizowanych pod tym samym hasłem.

W roku 2011 Światowy Dzień Zdrowia obchodzony jest pod hasłem „Oporność na antybiotyki i jej globalne rozprzestrzenianie”. Jest on inauguracją ogólnoswiatowej kampanii WHO na rzecz zabezpieczenia tych leków dla przyszłych pokoleń. Oporność czynników wywołujących chorobę na działanie antybiotyków znacznie spada ze względu na coraz częściej stosowaną antybiotykoterapię. W związku z tym WHO apeluje o stosowanie antybiotyków ściśle określonych i uzasadnionych przypadkach. Zapewni to skuteczność ich działania i osłabi oporność czynników chorobotwórczych na działanie tego rodzaju leków. Tym samym antybiotyki staną się bardziej skuteczne w procesie leczenia. W przypadku chorób wirusowych zaleca natomiast leczenie objawowe, ponieważ podanie w takim przypadku antybiotyku nie wyleczy pacjenta, jedynie wzmocni odporność u bakterii, a osłabi ją u pacjenta.

Antybiotyki są naturalnymi, wtórnymi produktami metabolizmu drobnoustrojów, które działając wybiórczo w niskich stężeniach wpływają na struktury komórkowe lub procesy metaboliczne innych drobnoustrojów hamując ich wzrost i podziały.

Działanie antybiotyków polega na powodowaniu śmierci komórki bakteryjnej lub wpływaniu w taki sposób na jej metabolizm, aby ograniczyć jej możliwości rozmnażania się. Nie niszczą natomiast bezpośrednio komórek organizmu ludzkiego bądź zwierzęcego. Nie wszystkie antybiotyki mogą być stosowane w leczeniu. Znaczna ich liczba ma działanie toksyczne bądź może wywoływać inne działania niepożądane. Klasycznym badaniem, określającym na jakie antybiotyki bakteria chorobotwórcza jest wrażliwa, jest posiew materiału biologicznego np. moczu, wydzieliny z gardła, krwi oraz antybiogram. Zażyty antybiotyk może wywołać działania niepożądane. Należą do nich, niezależnie od rodzaju antybiotyku: nudności, wymioty, bóle brzucha, biegunka lub wysypka. Większość tych dolegliwości ma łagodny przebieg i ustępuje po przerwaniu leczenia.

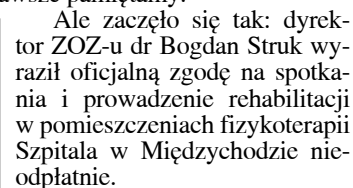
Badaniami nad bakteriami chorobotwórczymi zajmował się Robert Koch – niemiecki lekarz, który odkrył bakterie wywołujące węglik, cholera i gruźlicę. Muzeum poświęcone jego badaniom, znajduje się w Wolsztynie – mieście, gdzie pracował jako lekarz powiatowy. Penicylina – pierwszy antybiotyk – została odkryta przez Alexandra Fleminga w 1928 r. Zauważył on, że *Penicillium notatum* (pleśń) powstrzymuje rozwój bakterii.

Działania w ramach Światowego Dnia Zdrowia w 2011 roku mają na celu zwrócenie uwagi na znaczenia antybiotyków dla zdrowia człowieka, jak również na zagrożenia płynące z ich stosowania. WHO apeluje o podjęcie refleksji nad używaniem antybiotyku w kontekście zachowania ich skuteczności dla przyszłych pokoleń.



Serdecznie witam szanownych gości, przybyłych na uroczystość jubileuszu 15-lecia Klubu Amazonek w Międzychodzie w osobach: wiceburmistrza Międzychodu Krzysztofa Michalskiego, wicestarysty powiatu międzychodzkiego Jędrzeja Schuberta, dyrektora SPZOZ Bogdana Struka, dyrektora administracyjnego SPZOZ mgr Macieja Baka, prezesa Federacji Klubów Amazonek Krystyny Wechmann, koleżanek z zaprzyjaźnionego Klubu z Wronek, przedstawicieli prasy lokalnej, naszych dwóch senierek Basi i Zosi i wszystkich kochanych koleżanek.

A teraz krótki zarys historyczny Klubu Amazonek w Międzychodzie, który powstał 12.04.1996 r. Z pierwszego spotkania zostało 8, w ciągu 15 lat odeszło od nas na zawsze 14 koleżanek, o których zawsze pamiętamy.



Pierwsze fundusze na działalność wpłynęły dzięki inicjatywie Wini Heliasz z firmy Christianapol. Sprzęt do rehabilitacji kupiony został z dotacji ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego.

go w Gorzowie, służy nam do dziś. Już 6.07.1996 r. Klub uzyskał osobowość prawną wraz z wpisem do Rejestru Sądowego.

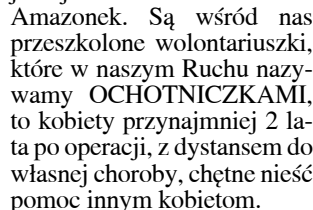
Terenem działania Stowarzyszenia zgodnie ze statutem jest powiat międzychodzki, ale w zajęciach uczestniczą także panie z Gminy Przytoczna. Stowarzyszenie zrzesza 40 kobiet po przebytej chorobie raka piersi, z różnym stażem po zabiegu: od 30 lat, do kilku miesięcy.

Celem naszej samopomocowej organizacji jest wsparcie niesione kobietom dotkniętym rakiem piersi, w przezwyciężeniu stresu wywołanego diagnozą, bardzo obciążającym leczeniem, znalezienie w stałej rehabilitacji sposobu na powrót do dobrej kondycji psychologicznej.

Stowarzyszenie uzupełnia działania służby zdrowia w zakresie rehabilitacji, organizując grupowe i indywidualne zajęcia dla Amazoнок, prowadzone przez przeszkoloną profesjonalistkę niezmienne od 15 lat panią mgr Katarzynę Piorunek-Sommerfeld. Stowarzyszenie od 5.03.2004 r. posiada status Organizacji Pożytku Publicznego, który umożliwił nam pozyskanie 1% podatku.

Zgodnie ze statutem nie prowadzimy działalności gospodarczej, bieżące wydatki pokrywamy ze składek członkowskich i dotacji Burmistrza Międzychodu, Starosty Powiatu, Urzędów Gmin Sierakowa i Przytocznej.

Nasz Klub od początku uczestniczył w ogólnopolskim ruchu Amazonek, jako jeden z 200 obecnie zarejestrowanych członków Federacji Stowarzyszeń



Ponieważ w naszym mieście nie ma specjalistycznego oddziału onkologicznego, więc ochotniczek spełniającą swoją rolę w Klubie i w środowisku, w którym żyjemy. Spotykamy się na pogadankach w gimnazjach, szkołach średnich, w Klubie Seniora, na Sejmiku Kultury, propagując profilaktykę raka piersi.

Także z naszej inicjatywy i z naszym udziałem organizowane są wykłady onkologów i rehabilitantów dla dużej rzeszy kobiet z Międzychodu i okolic. Ostatnio dr Dariusz Godlewski gościł na spotkaniu studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Integracja jest bardzo ważnym aspektem naszego klubowego życia, miła, rodzinna atmosfera przyciąga koleżanki na spotkania, w głównej mierze po rehabilitację, ale także aby świętować imieniny, rocznice, „gwiazdkę” i Wielkanoc.

Co roku dzięki dotacjom organizujemy wiosną „Marsz dla Zdrowia”, latem „Zawody Sportowe” zakończone wiankami i bałem przebierańców, jesienią spotkania ze specjalistami, w tym roku w czerwcu wyjeżdżamy z okazji Jubileuszu na tydzień nad morze.

Wiele dobrego dzieje się w Klubie, chciałabym przy tej szczególnej okazji podziękować koleżankom za włączenie się w prace organizacji: pani Kasi za wytrwałość w pracy z nami (została uhonorowana naszym srebrnym Łukiem Amazonek), Heni i Jej córce Monice za pomoc i życzliwość w organizowaniu naszych spotkań w Restauracji Neptun, Majce za prowadzenie kroniki, Majce i Danusi za poezję, naszym artystkom: Majce, Grażynce, Heni, Markosi za wyeksponowanie swych prac na naszej wystawie, Markosi i Dance za organizowanie transportu.

15 lat to bardzo długo, ale życzymy sobie, żeby ten czas przeżyty razem nie miał granic, abyśmy zrobiły jeszcze dużo dobrego dla siebie, bliskich i świata.

*Przemówienie Gabrieli Strzyżewskiej
podczas 15-lecia Klubu Amazonek w Miedzychodzie, 12.04.2011 r.*

fot. mktp

Józef Pomorski (1808-1867) – powstaniec listopadowy, dzierżawca Orzeszkowa Henryk Otto-Trąpczyński (1843-1921) – powstaniec styczniowy, administrator Orzeszkowa, działacz społeczny, rolnik

Dwie pierwsze części cyklu „*Remanent na powstańczym szlaku*” dotyczyły miejscowości nie objętych „*Szlakiem powstań narodowych w powiecie międzychodzkiem 1769-1919*”, jednak posiadających związki z XIX-wiecznymi powstaniami narodowymi. W pierwszym odcinku omówiono życie **Emila Kierskiego z Chrzyńska Wielkiego** – powstańca listopadowego, redaktora i dziennikarza, drugi poświęcony był osobie **Leona Chlebowskiego z Gorzycka Starego** – uczestnika tego samego powstania, znanego poznańskiego działacza samorządowego. Dziś, powracając na trasę „*Szlaku powstań...*” odwiedzimy **Orzeszkowo**, znane przede wszystkim za sprawą tamtejszego cmentarza kalwińskiego, na którym spoczywają m.in. pastor **Jan Wilhelm Kassusz** oraz **Apolinary i Zygmunt Kurnatowscy**. Wytyczając trasę szlaku, organizatorzy zdecydowali o umieszczeniu na niej Orzeszkowa właśnie ze względu na lokalizację tej nekropolii polskich działaczy niepodległościowych, uczestników powstań i żołnierzy.

Jak udało się ustalić w ramach „*Remanentu...*”, Orzeszkowo posiada więcej związków z uczestnikami walk o niepodległość Polski.

Orzeszkowo było w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej silnym ośrodkiem religijnym i kulturalnym polskiej szlachty ewangelickiej z zachodniej Wielkopolski. Wieś należała wówczas do rodzin kalwińskich, m.in. **Bronikowskich** i **Kurnatowskich**. W okresie zaborów, w 1. poł. XIX w., orzeszkowski folwark wszedł w skład kompleksu majątków ziemskich należących do **hrabiów Kwileckich z Kwilcza**. Nowi dziedzice nie gospodarzyli jednak w Orzeszkowie samodzielnie, puszczając majątek w dzierżawę lub też zatrudniając wykwalifikowanych rządców.

Kwileccy, sami należąc do najaktywniejszej grupy ziemiaństwa wielkopolskiego, zaangażowanej w walkę powstańczą oraz działalność społeczną, dbali o to, aby ich majątkami zarządzali Polacy o nieposzlakowanej opinii.

Często dobierali dzierżawców i oficjalistów dworskich spośród weteranów powstań narodowych, jak np. w przypadku **Kurnatowic**, które od **Arsena hr. Kwileckiego** dzierżawił **Tadeusz Pągowski** – konspirator więziony przez Prusaków, uczestnik Powstania Listopadowego 1831 r., wreszcie emigrant we Francji i Szwajcarii i przyjaciel poetów: **Stefana Garczyńskiego** oraz **Adama Mickiewicza**, który po powrocie z wygnania znalazł życiową przystań w małym majątku pod Kwilczem.

*

Orzeszkowo również bywało dzierżawione. W latach 30. XIX w. gospodarował tutaj **Józef Pomorski** (1808-1867), weteran Powstania Listopadowego, do którego przystąpił na początku 1831 r. Walczył jako prosty żołnierz w 3 pułku strzelców pieszych, 30 lipca awansowano go na podporucznika; za obronę Warszawy odznaczony był Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari. Po kilku latach pobytu w Orzeszkowie ożenił się z **Anielą Zakrzewską** i osiadł we własnym majątku w **Grabianowie**.

Bracia: Edmund, Stanisław i Henryk Trąpczyński (fotografia z czasów Powstania Styczniowego). Stojący pośrodku Stanisław, późniejszy ksiądz, dr teologii, nie wziął udziału w powstaniu – kształcił się wówczas w seminarium duchownym.

Mijały dziesięciolecia, zmieniali się gospodarze w Orzeszkowie. W 1863 r. w zaborze rosyjskim wybuchło kolejne powstanie, zwane styczniowym. Podobnie jak poprzednie, także zryw styczniowy zakończył się klęską. Wielu Wielkopolan – uczestników powstania, powracających w rodzinne strony, zostało przez zaborców pozbawionych resztek majątku i ukaranych więzieniem.

*

Wśród tysięcy weteranów powstania, zaczynających swoją nową egzystencję „od zera”, był przedstawiciel rodu szlacheckiego **Trąpczyńskich herbu Topór, przydomku „Otto”**, niejaki **Henryk Trąpczyński**, którego zatrudnił jako urzędnika gospodarczego w swoich dobrach **Arsen hr. Kwilecki z Kwilcza**, wspierający weteranów styczniowych, sam przed laty walczył w Powstaniu Listopadowym.

Henryk Otto-Trąpczyński urodził się w 1843 r. jako syn **Eugeniusza Otto-Trąpczyńskiego** i **Laury z Szumanów**. Pochodził z rodziny o bogatych tradycjach patriotycznych – ojciec, podobnie jak pracodawca Henryka, również uczestniczył w Powstaniu Listopadowym, po upadku którego tułał się kilka lat na emigracji. Do Powstania Styczniowego Henryk podążył ze swoim starszym bratem **Edmundem** oraz sześcioma innymi członkami swej rodziny, z których straciło życie w boju aż trzech – kuzyni Henryka i Edmunda: **Kazimierz** (poległ pod Dobroszowem) i jego brat **Władysław** (zmarł z ran odniesionych w bitwie pod Olszakiem) oraz stryj **Kazimierz** (poległ pod Nową Wsią).

Henryk i Edmund Trąpczyńscy wzięli udział w tzw. „wyprawie płk Younga de Blankenheim”, jako żołnierze wchodzącej w jego skład kompanii strzelców dowodzonej przez **kpt. Maryańskiego** brali czynny udział we

wszystkich krwawych bitwach i potyczkach swego oddziału, m.in. pod **Nową Wsią** i **Brdowem**. Po rozbiciu oddziału **płk Younga de Blankenheim** Trąpczyńscy dołączyli do oddziału **Józefa Seyfrieda**. Po jego ucieczce za granicę Królestwa obaj bracia wraz z niedobitkami oddziału próbowali przedrzeć się do **gen. Edmunda Taczanowskiego** w okolicy **Ignacewa**, lecz uniemożliwiły im to szczelne kordony wojsk rosyjskich otaczających pierścieniem powstańców Taczanowskiego. Henryk wyszedł z boju cało, jednak Edmund został ciężko ranny w jednej z potyczek. Bracia musieli więc wracać do Księstwa, skąd po wyleczeniu ran Edmunda pragnęli powtórnie dołączyć do powstania. Niestety, pruscy żandarmi pojmali ich przy przekraczaniu granicy. Niefortunnych braci wtrącono do więzienia w **Gnieźnie**, skąd po zapadnięciu wyroku sądowego trafili do **cytadeli poznańskiej**, gdzie w kazamatach odsiedzieli pół roku.

Po wyjściu z więzienia Henryk w poszukiwaniu zatrudnienia zawędrował do Kwilcza, by ostatecznie osiąść w Orzeszkowie jako administrator tamtejszego majątku. Szybko wraść w miejscowe środowisko ziemiańsko-szlacheckie. W 1873 r. pojął za żonę **Paulinę Pągowską**, córkę nieżyjącego już wówczas **Tadeusza Pągowskiego** dzierżawcę od Kwileckich Kurnatowice. **Paulina z Pągowskich Trąpczyńska** była bliską kuzynką swego męża – mieli oni wspólnego pradziadka, **Józefa Otto-Trąpczyńskiego** (małżeństwa osób spokrewnionych ze sobą nie należały w przeszłości do wyjątków, zwłaszcza w środowisku elit społecznych).

Jako oficjalista w dobrach hr. Kwileckich **Henryk Otto-Trąpczyński** dał się poznać jako założyciel i sprawny organizator powstałego w 1876 r. pierwszego w powiecie międzychodzkiem kółka rolniczego z siedzibą w **Kwilczu**, któremu przeżywał przez półtora roku. Cechował go niecodzienny entuzjazm i ofiarna praca oświatowa wśród rolników z okolic Kwilcza, którym m.in. z własnych zapasów rozdawał nasiona rzadko wówczas uprawianych roślin, np. kukurydzy. Działalność H. Trąpczyńskiego z całą pewnością przyczyniła się do podniesienia stanu polskiego rolnictwa na zachodnich rubieżach Wielkopolski, gdzie musiało ono konkurować ze znacznie lepiej zorganizowanym i nowocześniejszym rolnictwem miejscowych Niemców – osadników, korzystających ze wszechstronnej pomocy państwowej.

Wielką stratą dla gospodarzy zrzeszonych w kwileckim kółku było odejście Henryka Trąpczyńskiego z funkcji prezesa w 1878 r. Zrezygnował wówczas z administrowania Orzeszkowem i przeniósł się do **Biernatek**, które wraz z folwarkiem **Prusinowo** wydzierżawił od **Jana hr. Działyńskiego z Kórnika**. Folwarki, wyeksploatowane przez poprzedników, były w fatalnej kondycji, zacołane gospodarczo i źle wyposażone, toteż nowy dzierżawca borykał się stale z poważnymi trudnościami. Notorycznie zalegał ze spłatą należności, zdarzało się, że ziemiopłody, które przeznaczone były na spłatę długów sprzedawał prywatnie na targu. Jedynie swojej bliskiej przyjaźni z **dr Zygmunt Celińskim** z Biblioteki Kórnickiej Henryk Trąpczyński zawdzięczał fakt, że w Biernatkach i Prusinowie utrzymał się aż ćwierć wieku. Sytuacja finansowa Trąpczyńskiego ciągle się pogarszała: wreszcie w 1905 r. jego majątek zlicytowano, a on sam opuścił Biernatki, by przenieść się do **Siemianic k. Kępna**, które objął w dzierżawę od **hr. Szembeków**. Tam, oprócz gospodarowania dzierżawionym majątkiem włączył się w działalność miejscowego kółka rolniczego, któremu przez kilka lat prezesował.

Oprócz działalności na niwie rolniczej Henryk Trąpczyński zajmował się historią ojczystą, m.in. na przełomie XIX i XX w. odkrył w Biernatkach cmentarzysko ludności kultury łużyckiej i amatorsko je eksplorował; od 1893 r. działał w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk.

W 1915 r. w Siemianicach zmarła żona Henryka, **Paulina**. On sam przeżył ją o sześć lat, umarł w 1921 r. w Poznaniu i tam, na nieistniejącym dziś cmentarzu archikatedralnym został pochowany. Ze związku Pauliny i Henryka pochodził syn **Mieczysław** (wyemigrował do Ameryki Płd.) oraz córki: **Zofia** (malarka), **Maria** (wybitna śpiewaczka operowa i profesor śpiewu) oraz **Jadwiga** (zamężna za **Eustachym Włodarkiewiczem**, matką **płk. Jana Włodarkiewicza**, założyciela i komendanta organizacji „Wachlarz”, wraz z innym synem **Józefem** zamordowana na Pawiaku w 1943 r.).

Artur Paczesny



Henryk Trąpczyński z żoną Pauliną z Pągowskich (fotografia z przełomu XIX/XX w., ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej PAN)



Bracia: Edmund, Stanisław i Henryk Trąpczyński (fotografia z czasów Powstania Styczniowego). Stojący pośrodku Stanisław, późniejszy ksiądz, dr teologii, nie wziął udziału w powstaniu – kształcił się wówczas w seminarium duchownym.

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W POLSKIEJ TRADYJCJI

Niedziela Palmowa zwana też Kwietną lub Wierzbną zapoczątkowała najważniejsze obchody i obrzędy kościelne związane bezpośrednio z świętami Wielkiej Nocy. W minioną niedzielę Kościół święcił triumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Tego dnia co roku w Jerozolimie organizuje się uroczyste procesje, których początki sięgają IV w. Kościół zachodni przejął tę tradycję w V i VI wieku. Zwyczaj święcenia zielonych gałązek - palm wprowadzono do liturgii kościelnej w XI w. Zielona gałązka od wicków była symbolem odradzającego się życia. Toteż z nią związane są różnego rodzaju zwyczaje. Poświęconym palmom przypisywano nadzwyczajne dobroczynne właściwości. Po powrocie z kościoła uderzano się nimi lub dotykano, by przekazać życiodajną moc, głaskano nimi zwierzęta domowe, by nie chorowały. Połknięta bażka chroniła gardło przed przeziębieniem i leczyła ból głowy. Włożone pod strzechy domów palmy chroniły mieszkańców budynku przed nieszczęściem, chorobami i pożarem. Przybijano je na drzwiach domów, na wrotach stodół i obór. Wysuszone i włożone



Półpoście

za święty obraz czekały, chroniąc domowników, do następnego Wielkanocy. Po Niedzieli Palmowej następował Wielki Tydzień, rozpoczynający obchody Wielkiej Nocy – największego święta chrześcijan. To okres wzmoczonych postów, umartwień praktyk religijnych. Już na początku Wielkiego Tygodnia musiały być zakończone wcześniej rozpoczęte prace porządkowe. Na wsiach kończono bielenie domów, czyszczenie obejść, ogródków, a podwórka wysypywano piaskiem. Odmalowane izby ozdabiano zielonymi gałązkami i kwiatkami w doniczkach. U powały zawieszano słomiane pajaki dekorowane bibułą, piórami i wydumskami jaj. Wszystko musiało być czyste i piękne na bożą chwałę. Wszystkie prace musiały być ukończone we wtorek. W Wielką Środę w kościołach gasi się świece na ołtarzach poczem kapłani uderzają mśmalem w pulpit na znak chaosu jaki nastąpił wśród apostołów po pojmaniu Chrystusa. Nadszedł czas żałobnych obchodów Męki Pańskiej. W Wielki Czwartek na znak żałoby milkną dzwony w kościołach, zastępują je kołatki. Na pamiątkę mycia nóg apostołom przez Chrystusa przed Ostatnią Wieczerzą w Archikatedrze Warszawskiej, Prymas Polski każdego roku myje nogi biednym. To samo czyni papież myjąc nogi 12 starcom. Wielki Piątek to dzień najgłębszej żałoby. Wyrażają to ogłoszone z obrusów, kwiatów i świec ołtarze, puste tabernakula i zasłonięte kirem wizerunki Chrystusa. Po południu w bocznych nawach kościołów odślaniane były Groby Chrystusa. Tradycja ta zachowała się do naszych czasów. Groby Pańskie urządza się z wielkim staraniem i dokładnością. Przy grobach dawnym obyczajem zaciągają straż żołnierze, strażacy lub harcerze. W Wielkim Tygodniu w kościołach odbywają się widowiska Pasyjne, w specjalnie na ten cel wznoszonych kalwariach. Zawsze przedstawię najważniejsze będące kulminacyjnym momentem całego misterium odbywa się w Wielki Piątek. Do najbardziej znanych Kalwarii polskich zalicza się Kalwarię Zebrzydowską, Kalwarię Paclawską koło Przemyśla i Górkę Klasztorną koło Piły. W Wielki Piątek narzucano sobie największy post. Jedzono tylko niewielką ilość chleba, suche kartofle z kawałkiem śledzia. Ale też w piątek przygotowywano wspaniałe świąteczne dania zwane „święconym”. Wszędzie rozchodziły się wspaniałe zapachy wielkiego gotowania i pieczenia. Pieczono chleby, kołaczki i ciasta, baby drożdżowe, specjalność kuchni polskiej z szafranem lukrowane, mazurki z barwnych mas lukrów, bakalii, konfitur i owoców na kruchych spodach, przekładańce czyli serniki, torty czekoladowe. Wędzono kielbasy i szynki, gotowano i pieczono różnego rodzaju mięsa, przyrządzano bigosy i sosy do mięs, tłusty żurek i barszcz. Niestety do rezurekcji nie wolno było nawet próbować tych świątecznych smakołyków.

Gotowano całe sterty jaj na twardo, część z nich barwiono. Jajko to atrybut Świąt Wielkanocnych, symbol życia i płodności, miłości i siły, początek życia i wszechrzeczy. Używane w kultowych obrzędach wiosennych i praktykach ku czci zmarłych w lecnictwie i magii było potężnym amuletem przeciw czarom i złym mocom. Najstarsze pisanki znalezione na ziemiach polskich pochodzą z X w. W pierwszy dzień Wielkanocy zakopywano jajka w skiby pól i grządki ogrodów na urodzaj. Wydmuszki i skorupy zwłaszcza pisanek i kraszanek rzucano do sadów pod drzewa owocowe. Miały odstraszać szkodniki i sprowadzać obfitość owoców. Uroczyste spożywanie podczas śniadania wielkanocnego miały zapewnić zdrowie, pomyślność i płodność. Jaja wielkanocne farbowano na różne kolory, a nazwy miały od sposobu barwienia. Jednobarwne bez wzorów ufarbowane przez gotowanie w barwniku roślinnym noszą nazwę malowanek i kraszanek. Pisanki to jaja zdobione techniką batiku, gdzie specjalnym pisakiem namoczonym

w gorącym roztopionym wosku „pisze się” wzór. Następnie moczy się je w barwniku po czym ściera się wosk i otrzymuje biały wzór na barwnym tle. Rysowanki lub skrobanki to jaja dekorowane techniką rytowniczą. Na ufarbowanym jajku ostrym narzędziem, nożykiem lub szpilką wyskrobuje się wzory najczęściej kwiaty. Na Śląsku noszą nazwę kraszanek. W „święconem” musi być baranek – chrześcijański symbol Świąt Wielkanocnych, najczęściej wyrabiany z masła choć też często pieczono go ze słodkiego ciasta. Są też baranki z cukru. Zawsze ustrojone chorągiewką. Wszystkie potrawy musiały być gotowe w Wielki Piątek, a najpóźniej w Wielką Sobotę do godz. 12. W Wielką Sobotę święci się pokarmy, ciernie, wodę i ogień. Początkowo księża święcili potrawy w domach lub pod krzyżami przydrożnymi czy kapliczkami. Później wprowadzono zwyczaj święcenia w kościołach. Na święcenie przeznacza się cały dzień, a o zmroku święci się ciernie i ogień, o który potem zapalało się świece i zanosilo do domów by rozpalic ogień w piecach kuchennych.

Wielkanoc zwana dawniej Paschą to największe Święto Chrześcijańskie obchodzone od II w. na pamiątkę męki, śmierci i chwalebne go Zmartwychwstania Chrystusa. To triumfalne radosne święto niepokonanego odradzającego się życia i wielkiej nadziei obietnicy nieśmiertelności i zmartwychwstania. Przypada między 22 marca, a 25 kwietnia w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Święto otwiera uroczysta Rezurekcja odprawiana o północy w Wielką Sobotę lub o świcie w Wielką Niedzielę. Po skończonym nabożeństwie wszyscy spieszą na uroczyste rodzinne śniadanie zwane święconem czyli na wielką i wystawną ucztę wielkanocną. Uczcie poprzedzało dzielenie się jajkiem z życzeniami zdrowia, pomyślności i radości. Przypomina to obrzęd łamania się opłatkiem w Wigilię Bożego Narodzenia i jest wyrazem więzi, wzajemnej życzliwości, miłości i przyjaźni. Pierwszy dzień świąt spędza się w rodzinnym gronie głównie przy stole udekorowanym gryczpanem, na którego środku wśród żywej rzeźbuchy stoi baranek z chorągiewką. Zwyczaj stawiania baranka wprowadził w XVI w. papież Urban V, a w Polsce przyjął się wiek później. Na stole są też pisanki, pieczenie, galarty, pasztety, kielbasy, sałatki, bigosy, żury, barszcze i przeróżne trunki oraz ciasta. Najważniejsze to szynka gotowana lub wędzona z kością w jałowcowym dymie i biała kielbasa gotowana lub pieczona z cebulką. Tradycyjne polskie święcone składało się z dań zimnych. Śniadanie wydawało się być niczym w porównaniu z tym jak jadano w dawnej Polsce choćby u Wojewody Sapięhy w Dereczynie. Tu na środku stołu stał baranek z chorągiewką calutki z pistacjami (specjał tylko dla dam, senatorów, dygnitarzy i duchownych) dalej stały 4 przeogromne dziki bo tyle jest części roku. Każdy dzik miał w sobie szynki, kielbasy i prosiatka. Stało też 12 jeleni całkowicie pieczonych nadziewanych rozmaitym zwierzyzną – zającami, cietrzewiami i dropiami. Wyrażały 12 miesięcy. Na około były ciasta - tyle ile tygodni w roku. Za nimi 365 babek - tyle ile dni w roku. Napoje to 4 puchary (tyle pór roku) napełnione starym winem z czasów króla Stefana i 12 konewek z winem po królu Zygmuncie, 52 baryłki z winem cyprijskim, hiszpańskim i włoskim oraz 365 gąsiorów z winem węgierskim. Dla czeladzi dworskich przygotowano 8.760 kwart miodu bo tyle jest godzin w roku. Powyższy opis zamieścił poznański kalendarz Łukasza Gołębiowskiego i dotyczył XVII w. Oczywiście święcone innych stanów nie było tak okazałe.



Śniadanie Wielkanocne

W dzisiejszych czasach nie zapomina się też o dzieciach, dla których przygotowuje się koszyczki lub gniazdko ze słodyczami, które muszą szukać. Dary te przynoszą zajączki. Poniedziałek wielkanocny to mnóstwo wesołych zwyczajów i obrzędów. Dawniej stawiano na dachach budynków gospodarskich rozebrane i tam montowane wozy, narzędzia pracy, tarasowano drogi rozebrany płotami, zdjętymi z zawiasów furkami. Zatykano też kominy, święcono pola i oblewano dziewczęta wodą (dyngus). Pierwsze wzmianki o dyngusie spotykamy w XV w. Śmigus drugi zwyczaj to uderzanie się zielonymi gałązkami po nogach. Wtorek Wielkanocny był 3 dniem świąt. Tu dziewczęcy się rewanżowały oblewając chłopców. Przez całe święta delectowano się przygotowanym jedzeniem. Do dzisiaj ceni się w Polsce dobrą kuchnię zwłaszcza świąteczną. Nie zmieniła się tradycyjna polska gościnność. Pisał o niej w połowie XIX w. Gołębiowski „nie lubi Polak sam jeść, czyli u cudzego stołu, czyli kiedy ma co lepszego; stąd rad niezmiernie gościowi”. Do dzisiaj tradycyjnie przygotowuje się Święta Wielkanocne z wielkim staraniem, dają bowiem możliwość wspólnego przeżycia wzruszeń i radości w gronie najbliższych co jest równie ważne jak bogactwo stołu, a może i ważniejsze.

Antoni Taczanowski

Co nowego w Klubie Integracji Społecznej?

Zanim przejdziemy do meritum tematu, należałoby wspomnieć o tym, że rok 2011 nie zaczął się zbyt łaskawie dla Klubu Integracji Społecznej.

Zazwyczaj w latach ubiegłych KIS w nowym roku zaczynał swoje działania od połowy stycznia. Teraz sprawa była poważniejsza. Nie było wystarczających środków, by podjąć prace z choćby najmnijszym programem, jakim są prace społecznie użyteczne. Trzeba tu powiedzieć, że był to bardzo trudny okres dla członków Klubu. Zostali przecież bez jakiegokolwiek dochodu. Niektórzy ratowali się drobną pracą dorywczą, inni musieli ubiegać się o pomoc z Ośrodka Pomocy Społecznej. Każdy radził sobie jak mógł.

Na domiar złego pracy przybywało przez ten czas. Mianowicie w wyniku wylania wody z jeziora zniszczeniu uległa strefa nadjeziorna, która właściwie



nie tak dawno, bo we wrześniu była oficjalnie otwierana.

Naruszone zostały 3 duże klomby, w jednym z nich miały na wiosnę zakwitnąć przepiękne kolorowe kwiatki: krokusy, tulipany... Woda uszkodziła też ławki, które pływały tu i tam, jak żdźbła słomy. Również drewniane poręcze

(płotki) zostały zniszczone. W opłakanym stanie znalazły się drzewa oraz trawniki. Dodatkowo wszędzie pełno śmieci, popękana nawierzchnia chodnikowa, przekrzywione słupy ogłoszeniowe, lampy. Nawet plac zabaw stał się niebezpieczny – właściwie nie nadaje się do użytkowania. Żywiol naruszył także wzmocnienia z podkładów kolejowych. W każdym bądź razie pracy jest co niemiara.

Na szczęście na początku marca pojawiło się dla KIS-u światło w tym ciemnym tunelu. Odbyło się zebranie Powiatowej Rady Zatrudnienia i w związku z tym od dnia 17 marca br. Klub mógł podjąć działania w ramach programu Prac Społecznie Użytecznych. Trzeba tu zaznaczyć, że udało się zabezpieczyć środki do końca bieżącego roku na 140 osobową grupę osób w ramach tegoż programu. Dodatkowo Powiatowy Urząd Pracy wystąpi do Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej o przyznanie dodatkowych środków na Prace Społecznie Użyteczne i Roboty Publiczne, co napawa nas nadzieją.

Shczęście w nieszczęściu, że powoli zaczynała opadać woda w jeziorze, a tym samym park i dalsze strefy zaczynały się osuszać. Jednak na ruszenie z pracami w tym obrębie trzeba było jeszcze poczekać.

Wraz z uruchomieniem ww. programu Klub zabrał się za pielęgnację: ciągu pieszego przy ulicy Marszałka Piłsudskiego, ulicy Daszyńskiego, ul. Szerokiej i za pielęgnację Ogórka Jordanowskiego, gdzie wydawać by się mogło, że panuje sezon jesienny – mnóstwo liści.

Członkowie KIS-u zabrali się ostro do pracy. Wygrabione, a jednocześnie dotlenione tym zabiegiem zostały trawniki, ściągnięte zostało igliwie w parku odsłaniając ku ucieście oznaki wiosny – przepiękne rzędy kolorowych krokusów. Wymiecione z zalegającego piachu zostały chodniki, wybierane śmieci. Wszystko to spowodowało, że strefy te odzyskały swoją świeżość i blask.

Kolejną dobrą nowinę usłyszeliśmy pod koniec miesiąca. Nie brzmiała ona co prawda tak dobrze, jak ta pod hasłem „Roboty Publiczne”, ale zawsze to jakiś ratunek. Wraz z początkiem kwietnia br. z rezerw środków na Prace Społeczno Użyteczne Burmistrz UMIG zezwolił na uruchomienie dodatkowych prac trwających przez cały miesiąc. Można powiedzieć, że jest to mała alternatywa dla Robót Publicznych. Przypomnę, że w ubiegłych latach Roboty Publiczne zaczynały się właśnie na przełomie kwietnia – maja. W obecnej sytuacji (brak środków) ruszenie tego programu nie było możliwe. Tak więc, jak pisałam prace te mają trwać przez miesiąc. Dalej mamy nadzieję, na pojawienie się funduszy na Roboty Publiczne. W przeciwnym razie tylko 25 osób (obecnie 50), będzie mogło kontynuować program kwietniowy przez okres dwóch miesięcy.

Obecnie pełną parą trwają działania w strefie nadjeziornej. Zależy nam na odbudowie urządzeń małej architektury, na profilowaniu ścieżek i ciągów pieszych, remoncie murków oporowych z podkładów kolejowych, remoncie barier i poręczy, a także na odbudowie trawników, klombów i rabat kwiatowych, a także na remoncie chodników.

Ponadto warto dodać, że w Międzychodzie w niedługim czasie, bo już w pierwszej połowie czerwca odbędzie się forum dyskusyjne na temat zieleni miejskiej. Nasze miasto odwiedzą: prof. Aleksander Łukasiewicz z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – wieloletni Dyrektor Ogrodu Botanicznego, a także dr Monika Drozdek z Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie. Omawiane będą aspekty zagospodarowania terenów zieleni w Międzychodzie oraz ustalone zostaną nowe sposoby podejścia do terenów zieleni publicznej.

Chcemy także poinformować już teraz, że Urząd Miasta i Gminy z Referatem Promocji, Klubem Integracji Społecznej i prof. Tadeuszem Baranowskim z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu planuje zorganizować na początku września „Święto Korbola” przy Muszli – park im. Skrzypczaka.

Klub Integracji Społecznej w Międzychodzie
Katarzyna Królak

TRZECIE MIEJSCE UKS MIKST W TURNIEJU W PILE !



Dnia 10 kwietnia 2011r. reprezentacja młodych koszykarzy z UKS MIKST Międzychód wzięła udział w **Turnieju Koszykówki Młodzików o Puchar Prezydenta Miasta Piły z okazji 90-lecia Wielkopolskiej Koszykówki**.

Turniej został rozegrany w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i

Rekreacji w Pile. Wzięły w nim udział zespoły KS BASKET Piła, MKK PYRA Poznań, SP 1 Chodzież oraz UKS MIKST Międzychód. **Nasi młodzi zajęli trzecie miejsce.**

Szczegóły na stronie uksmikst.bloog.pl



ed. ze str. 4

ustaw lub powszechnie ustalonych zwyczajów międzynarodowych;

- mieszkań, budynków, obiektów i pomieszczeń będących własnością przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych.

Obowiązek udzielenia odpowiedzi

Ustawa o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 r. zobowiązuje wszystkich respondentów do udzielania ścisłych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi. Na zasadzie dobrowolności respondenci będą mogli udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące: pozostawiania w związku nieformalnym, przynależności wyznaniowej, liczby żywo urodzonych dzieci, planów prokreacyjnych. Pozyskane z systemów informacyjnych administracji publicznej dane dotyczące niepełnosprawności również mogą być uzupełniane na zasadzie dobrowolności. Do udzielenia odpowiedzi o osobach małoletnich zobowiązane są osoby pełnoletnie, wspólnie z nimi zamieszkające.

Informacje zbierane w trakcie wywiadu będą wprowadzane bezpośrednio do elektronicznego urzędzenia przenośnego i niezwłocznie przekazywane do bazy danych Głównego Urzędu Statystycznego. Rachmistrz będzie nosił w widocznym miejscu identyfikator ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz pieczęcią urzędu statystycznego. Jego tożsamość można będzie sprawdzić w Gminnym Biurze Spisowym.

Na terenie gminy Międzychód będzie pracowało 15 rachmistrzów: 1. Joanna Kaczmarek, 2. Irena Burnos, 3. Grażyna Bujak, 4. Małgorzata Konieczna, 5. Monika Juszczak, 6. Katarzyna Dziechciarz, 7. Władysław Wieczorek, 8. Bernarda Molik, 9. Iwona Lehmann-Piątkowska, 10. Wioletta Krajewska, 11. Janusz Grzegorzewski, 12. Róża Gidlewicz, 13. Maciej Cyranik, 14. Stefania Biniaś, 15. Daniel Furmanek.

Gdzie szukać informacji dotyczących NSP 2011: **Gminne Biuro Spisowe mieszczące się w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzychodzie, ul. Marszałka Piłsudskiego 2, 64-400 Międzychód, pokój 60**

TEL.: 95 748 81 17 – czynny w godzinach pracy urzędu 797 201 635 (Lider spisowy) - czynny 7 dni w tygodniu w godzinach od 8.00 do 20.00. Oficjalna strona spisu: www.spis.gov.pl. INFOLINIA: 800 800 800 (bezpłatny dla połączeń z telefonów stacjonarnych) 22 44-44-777 (płatny, dla dzwoniących z telefonów komórkowych). Szczegóły na stronie www.miedzychod.pl.

Referat Promocji i Rozwoju Gminy Międzychód



Akcja odnowieniowa



Obecnie powierzchnia lasów w Polsce wynosi 9 088 tysięcy hektarów. Lesistość naszego kraju wynosi 29,1% i stale wzrasta. „Krajowy Program Zwiększania Lesistości” zakłada, że do 2050 lesistość wzrośnie do 33%.

Odnowienie lasu odbywa się na gruntach leśnych, natomiast *zalesienia* dotyczą powierzchni rolnych. Obie te czynności mają na celu inicjowanie i kształtowanie młodego pokolenia lasu. Z uwagi na sposób w jaki powstaje odnowienie możemy wyróżnić samosiew, gdzie wykorzystywana jest siła natury oraz sztuczne za pomocą siewu lub sadzenia z udziałem człowieka. Ta ostatnia metoda jest w Polsce najpopularniejsza. Tam gdzie jest to możliwe inicjuje się odnowienie naturalne. Niestety nie wszędzie jest to możliwe. Leśniczowie sporządzają tzw. szkice odnowieniowe, na których określają co, gdzie, w jakiej wielkości będą sadzić.

Kiedy?

Najlepszym okresem na zalesienia jest wiosna. Rośliny będąc w stanie spoczynku zimowego, rozpoczynają nowy okres wegetacyjny już na uprawie (jedna z pierwszych faz rozwoju drzewostanu obejmująca młode pokolenie). Ze względu na wilgotność gleby w tym okresie sadzonki mają idealne warunki do wzrostu. Odnawianiu nie sprzyja słoneczna, wietrzna i sucha pogoda, bo delikatne systemy korzeniowe młodych drzewek zostają przesuszone, co ma negatywny wpływ na ich wzrost. Wczesną wiosną upały należą do rzadkości, pogoda jest przeważnie bezwietrzna i obfita w mżawki i deszcze – to wszystko wpływa korzystnie na rozwój młodego pokolenia.

Co? Ile?

Na długo zanim sadzonki trafią do lasu, leśniczy musi zaplanować co będzie sadził i w jakiej ilości. Pod uwagę bierze się wiele czynników, które będą mieć wpływ na wzrost i rozwój sadzonek. Po dobrym rozpoznaniu rodzaju gleby, stopnia uwilgotnienia podłoża, ukształtowania terenu, warunków świetlnych dobierane są gatunki drzew i krzewów, które będą na danym terenie najlepiej rosły. W Polsce na najszlachetniejszych glebach w składzie gatunkowym przeważa sosna. Domieszka w postaci gatunków liściastych – głównie brzozy, korzystnie wpływa na przebieg procesów glebotwórczych. Wskazane jest urozmaicenie składu gatunkowego. Znajac „upodobania” poszczególnych gatunków, specyficzne warunki jakich potrzebują do wzrostu, można wykorzystać mikrosiedliska. Są to miejsca o niewielkim areale o odmiennych warunkach wilgotnościowo-glebowych. Ilość sadzonek, która ma zostać wysadzona określa się na podstawie tabeli zawierającej orientacyjne wartości. Leśniczy wiedząc jakiej jakości sadzonkami dysponuje i znając stopień żyzności siedliska dobiera więcębę (sposób rozmieszczenia młodych drzewek).



W szkółkach produkuje się sadzonki jednoletnie oraz wieloletnie. Sadzonki wieloletnie są większe, mają bardziej rozbudowany system korzeniowy. Wykorzystuje się je na bardzo słabych siedliskach lub na silnie zachwaszczonych. Sadzonki jednoroczne mają słaby system korzeniowy i charakteryzują się niewielkimi rozmiarami. W ich przypadku odpowiednie przygotowanie gleby jest bardzo ważne.

Jak?

W Polsce stosuje się sadzenie ręczne, po uprzednim mechanicznym przygotowaniu gleby. Jednolatki, np. sosna, sadzona jest za pomocą kostrów, natomiast drzewka o rozbudowanym systemie korzeniowym przy użyciu szpadla. Odnowienia sztuczne można prowadzić metodą ręczną i mechaniczną. Najbardziej rozpowszechniony w Polsce jest sposób ręczny. Niezależnie od tego jaka metoda sadzenia jest stosowana należy spełnić kilka warunków by udatność uprawy była jak najlepsza. Po pierwsze, szpara lub jamka, do której wkładamy system korzeniowy sadzonki, powinna być odpowiednio duża. Nie wolno skręcać, zaginać, wręcz upychać korzeni w glebie. Powinny one być rozprostowane i ułożone w sposób nie utrudniający sadzonce wzrostu. Po drugie, ważne jest właściwe dociśnięcie korzeni sadzonek glebą. Likwiduje to wolne przestrzenie wokół nich i umożliwia pobieranie wody niezbędnej w rozwoju młodego drzewka.

Dlaczego?

Według ustawy o lasach leśnicy zobowiązani są do zapewnienia trwałości lasów co przejawia się w corocznych odnowieniach (i zalesieniach). Z przyrodniczego punktu widzenia zabiegi te wzmacniają i zwiększają istniejące ekosystemy, chronią glebę przed erozją, ograniczają zanieczyszczenia wód gruntowych, łączą większe kompleksy leśne. Dodatkowo drzewa w okresie intensywnego wzrostu mają olbrzymi potencjał wiązania dwutlenku węgla z powietrza. Ma to duży wpływ na zmniejszenie efektu cieplarnianego.

Rocznie szkółki Lasów Państwowych produkują 755 milionów sadzonek drzew i krzewów leśnych. Prowadzenie szkółek i sadzenie nowych drzew kosztuje około 450 mln zł rocznie. Nadleśnictwo Międzychód wyprodukowało w tym roku na swojej szkółce leśnej w Kaplinie 2 731 248 sztuk sadzonek. Planuje się na terenie nadleśnictwa wysadzić 1 815 110 sztuk młodych drzewek na powierzchni 298,20 ha.



HJ HEINZ POLSKA PRZENOSI PRODUKCJĘ DAŃ GOTOWYCH Z MIĘDZYCHODU DO PUDLISZEK

HJ Heinz Polska S.A.



Spółka HJ Heinz Polska poinformowała o decyzji dotyczącej przeniesienia produkcji dań gotowych z zakładu w Międzychodzie do fabryki w Pudliszkach, gdzie mieści się siedziba firmy.

Zakończenie produkcji i jednocześnie działalności oddziału spółki, gdzie zatrudnionych jest obecnie 200 osób, planowane jest na listopad 2011 r.

„Ubolewamy, że musieliśmy podjąć tę niezwykle trudną decyzję, która dotknie naszych cenionych pracowników w Międzychodzie. Pragniemy zapewnić, że dla firmy HJ Heinz zawsze bardzo ważne było i jest dobro pracowników. Dlatego w najbliższym czasie nasze wysiłki będą skupiać się na tym, aby złagodzić konsekwencje tej decyzji dla nich oraz dla lokalnej społeczności” – powiedział Adam Dyszyński, prezes zarządu HJ Heinz Polska SA – „Pracownicy HJ Heinz z Międzychodu będą mogli między innymi liczyć na pierwszeństwo w rekrutacji na nowe stanowiska w Pudliszkach. Przeniesiona do Pudliszek i zmodernizowana linia dań gotowych stworzy 120 nowych miejsc pracy oraz drugie tyle dla pracowników tymczasowych w okresach najintensywniejszej produkcji”.

Firma podejmie intensywniejsze starania na rzecz pozyskania dla zakładu nabywcy zainteresowanego kontynuacją produkcji koncentratu pomidorowego i innych produktów w Międzychodzie. Inwestor będzie też mógł przejąć cenioną na lokalnym rynku markę Międzychód. HJ Heinz będzie w tym zakresie ściśle współpracował z władzami lokalnymi oraz wszystkimi, którzy mogą pomóc w realizacji tego zadania, mającego na celu utrzymanie zakładu i ochronę miejsc pracy.

Aby jak najefektywniej wesprzeć pracowników w odnalezieniu się na

lokalnym rynku pracy, na terenie zakładu zostanie uruchomiony specjalny punkt informacyjno-konsultacyjny. W najbliższych dniach rozpoczną się konsultacje z organizacją związkową dotyczące pakietu socjalnego. Firma zwróci się również z propozycją współpracy do Powiatowego Urzędu Pracy w Międzychodzie, aby wypracować jak najlepsze metody wsparcia pracowników.

Decyzja o przeniesieniu produkcji dań gotowych została podjęta po miesiącach uważnych analiz. Realizacja planów sprzedaży produktów marki Pudliszki na rynku charakteryzującym się tak szybko rosnącymi oczekiwaniami konsumentów wymaga stałej poprawy efektywności kosztowej. Jest to szczególnie ważne w obecnej, trudnej sytuacji gospodarczej. Skupienie działalności produkcyjnej oraz logistyki w jednej lokalizacji okazało się najbardziej zasadnym biznesowo rozwiązaniem, które pozwoli na zapewnienie stabilnej pozycji rynkowej dla marek i produktów HJ Heinz. Utrzymywanie produkcji w dwóch fabrykach oznaczałoby dla firmy znaczne obniżenie konkurencyjności na rynku dań gotowych oraz produktów pomidorowych. W Międzychodzie produkowane są bowiem tylko dania gotowe oraz koncentrat pomidorowy, podczas gdy ta ostatnia działalność jest realizowana równocześnie w Pudliszkach.

H.J. Heinz Polska SA jest producentem żywności pod markami Pudliszki i Heinz. Firma działa w Polsce od roku 1994. W zakładzie w Pudliszkach produkowane są ketchupy, koncentraty i przetwory pomidorowe, warzywa konserwowe oraz sosy. W 2000 roku spółka nabyła zakład w Międzychodzie, gdzie produkuje się dania gotowe, a także koncentrat pomidorowy.

Więcej informacji udziela:

Katarzyna Gospodarek
Public Relations Manager/ Rzecznik Prasowy
HJ Heinz Polska SA
tel. 22/ 567 21 50; tel. kom. 691 725 818
e-mail: katarzyna.gospodarek@pl.hjheinz.com

MIĘDZYCHODZKIE KALENDARIUM HISTORYCZNE

• **19 kwietnia 1692 r. (319 lat temu)** Wielki pożar strawił Wielowieś – ówczesne przedmieście Międzychodu skupiające się wokół zamku (później ta część miasta nazwana została Lipowcem). Pożar wybuchł w zabudowaniach gospodarza **Martina DÖRFERTA**. Spłonął wówczas pierwszy międzychodzki zbór ewangelicki wzniesiony w 1600 r., pastorkówka, szkoła, szpital i wszystkie (poza jedną) chaty we wsi. Ocalał z pożaru również zamek właścicieli miasta. • **26 kwietnia 1695 r. (316 lat temu)** Podczas wielkiej powodzi runęła znajdująca się u wylotu ul. Mostowej jedna z dwóch bram miejskich, mieszcząca również mieszkanie strażnika miejskiego, odpowiedzialnego za pobieranie myta mostowego. W ruinach zawalającej się budowli znalazła śmierć córka strażnika. Druga z bram stała do 1793 r. u wylotu ul. Gmarnarskiej (dzisiejszej Kilińskiego), zburzyli ją Prusacy. • **27 kwietnia 1922 r. (89 lat temu)** Międzychód przystąpił do Związku Miast Polskich. • **28 kwietnia 1975 r. (36 lat temu)** W Gralewie podczas prac polowych **Zenon KOWAL** odkrył skarb monet srebrnych z XV-XVI w. Skarb znajdował się w naczyniu ceramicznym, liczył ponad 5 tys. monet wybitych za panowania: Władysława Jagiełły, Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego. • **29 kwietnia 1785 r. (226 lat temu)** Wieś Skrzydlewo przeniesiono na prawo olęderskie. Odkryto się to bez zasiedlania wsi nowymi osadnikami. Olędrzy (osadnikami płacącymi czynsz zamiast odrabiać pańszczyznę) zostali dotychczasowi gospodarze, którymi już wówczas w tej wsi byli sami Niemcy. Skrzydlewo było jedną z najwcześniej i najbardziej zgermanizowanych wsi ziemi międzychodzkiej. • **3 maja 1920 r. (91 lat temu)** W Międzychodzie odbyły się pierwsze obchody Święta Konstytucji 3 Maja. • **8 maja 1944 r. (67 lat temu)** W hitlerowskim obozie koncentracyjnym Mauthausen zmarł **Czesław KOREK**, harcerz, działacz Szarych Szeregów w Międzychodzie i Sierakowie. • **10 maja 1913 r. (98 lat temu)** Zmarła **Antonina ESTKOWSKA z domu FENRYCH**, żona **Ewarysta ESTKOWSKIEGO**, ur. w Silnej, wielkopolska działaczka oświatowa, w latach 1859-1905 przełożona wyższej szkoły żeńskiej w Poznaniu. • **12 maja 1288 r. (723 lat temu)** Przemysław II nadał biskupom poznańskim wieś Bielsko. • **12 maja 1706 r. (305 lat temu)** W Międzychodzie obserwowano trwające 2 minuty całkowite zaćmienie Słońca, któremu wg słów kronikarza towarzyszyły dziwne znaki na niebie. • **12 maja 1944 r. (67 lat temu)** W Oświęcimiu, w obozie koncentracyjnym, zmarła **Jadwiga TYMEK**, międzychodzka nauczycielka i instruktorka harcerska, działaczka Szarych Szeregów.

ap

XIII Turniej Piłki Siatkowej OLD BOYS Międzychód 2011

3 kwietnia 2011 r. w hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Dworcowej w Międzychodzie odbył się XIII Turniej Piłki Siatkowej OLD BOYS Międzychód. W turnieju udział wzięło 8 zespołów m.in.: OLD BOYS Międzychód I, Zjednoczeni Przytoczna, LZS Chrzypsko Wielkie, OLD BOYS Międzychód II, Drezdenko I, Kwitnaca Młodzież Sieraków Wlkp., Sami Swoi Międzychód i Drezdenko II. Rozgrywki turniejowe prowadzone były w dwóch grupach, zwycięzcy grali w finale. Turniej wygrała drużyna OLD BOYS Międzychód II, a pozostałe miejsca zajęli: LZS Chrzypsko Wlk., Kwitnaca Młodzież Sieraków Wlkp., Drezdenko II.

W zespołach Chrzypsko Wlk. i Zjednoczonych Przytoczna zagraли: wojtowie Edward Ziółek i Bartłomiej Kucharek. Drużyna z Przytocznej po raz pierwszy uczestniczyła w rozgrywkach i zapowiedziała, że weźmie udział w kolejnych turniejach. Swoją obecnością podczas rozgrywek zaszczylili wiceburmistrz Międzychodu Krzysztof Michalski i Kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Międzychodzie Dariusz Nowak. W imieniu wszystkich uczestników XIII Turnieju Piłki Siatkowej OLD BOYS Międzychód 2011 serdecznie dziękuje władzom samorządowym powiatu, miasta i gminy oraz sponsorom za okazaną pomoc przy organizacji turnieju.

kpt. **OLD BOYS Międzychód Stanisław Białuski**

Sponsorzy: Burmistrz Miasta i Gminy Międzychód, Starostwo powiatowe w Międzychodzie, Hurtownia Ogrodnicza – Bogdan Królik (Chrzypsko Wielkie), Auto-Moto – Danuta, Włodzimierz Nieske (Międzychód), Bosch Serwis – Alfons Śledź (Międzychód), ABC Czepczyński – Transport – Spedycja – Zbigniew Dziubiński (Zatom Nowy), Zakład Ogólnobudowlany – Zdzisław Tucholski (Międzychód), ISTE Sp. z o.o. Mariola, Jacek Śpiączka (Babimost), Auto – Handel Piotr Szymczak (Kłosowice), Cyranik Andrzej (Drezdenko), PPHU Sched-Pol Sp. J. – Stefan, Henryk Sheadler (Międzychód - Bielsko), Elmat (Międzychód), Nadleśnictwo Międzychód, Biblioteka Publiczna im. Jana Daniela Janockiego w Międzychodzie, Bank PKO SA (Międzychód).



MLKS WARTA MIĘDZYCHÓD

Po dłuższej przerwie zimowej związanej z przygotowaniem zespołu trenera Jacka Przybylskiego do rundy rewanżowej, zespół Warty wzmocniony kadrowo w czterech pierwszych meczach tej rundy zdobył 8 pkt! Trzy zwycięstwa nad Czarnymi Wróblewo 1:0 i czołowym zespołem ligi Lubońskim Fogo Luboń 1:0 po pięknym golu nowego nabytku M. Piątka oraz wygranej w prestiżowych derbach w Pniewach z Sokołem 1:0 wywindowały nasz zespół na 9 miejsce w tabeli! W dwóch innych meczach także z czołowymi zespołami tej ligi ku zaskoczeniu nasi zawodnicy zremisowali najpierw na boisku lidera w Kostrzynie z Lechią 0:0 i u siebie z zajmującym 3miejsce Leśnikiem Margonin 2:2, mimo prowadzenia po golach J. Nabzdyka i B. Nowaka 2:0, rywale zdołali doprowadzić do remisu. W tych meczach jak i w zimowych przygotowaniach formą błyszczyli T. Długosz, J. Nabzdyk, J. Krysiak, M. Piątek, S. Piotrowski, T. Lewandowski i P. Smolarek. Nowymi zawodnikami Warty od niedawna są Ł. Koszel, A. Wujewski, M. Piątek, T. Lewandowski, Ł. Humbla, dwaj ostatni to byli zawodnicy niegdyś Warty. Po meczach z czołówką, przed naszymi piłkarzami mecze z zespołami, które mają ten sam cel co nasz zespół, czyli utrzymanie się w IV-lidze. Nie będą to wcale łatwe mecze dla naszego zespołu i już dziś zapraszamy na stadion miejski przy ul. Langowicza 6. Więcej informacji na stronie www.warta-miedzychod.pl.

Dobrze swe mecze zaczęły grupy młodzieżowe zwłaszcza juniorzy i trampkarze pokonując swych rywali w swej kategorii wiekowej. Juniorzy prowadzeni przez trenera M. Nabzdyka pokonali w meczu na szczycie Polonie N. Tomysł 2:1 i zajmują 2 miejsce, a trampkarze trenowani przez P. Duszego pokonali w Piotrowie Świt 5:2 i są liderami w swej grupie. Dobrze zaprezentowali się mimo porażek Młodzicy i Orlicy Starsi, a w swym debiucie nowo powstała grupa Orlików Młodszych uległa w Grodzisku Dyskoboli 0:6. Zarząd Klubu mając na uwadze rosnące koszty utrzymania klubu prosi o jakąkolwiek pomoc i współpracę w zamian reklamy, którą klub może zaoferować tym wszystkim, którym nie jest obce dobro tego największego i najstarszego klubu w regionie, gdzie co dzień trenuje ok 130 zawodników.

Podaruj 1 procent podatku
Rozlicz się sercem



<http://dzieciom.pl/5271>
<http://nk.pl/profile/28558539>

BARDZO PROSIMY O WSPARCIE Poprzez przekazanie 1% podatku dla Denisa Andrzeja Klepczarek

Denis, urodził się z małogłowie, zrośniętymi małżowinami usznymi, Zespołem Klinefeltera, wrodzoną wadą mózgu, hipernatremią, ma spastykę czterokończynową. Dla Denisa niedostępny jest świat dźwięków, ponieważ jest niesłyszący. Ze względu na swoją niepełnosprawność jest całkowicie zależny od otoczenia. Denis powinien wyjeżdżać turnusy rehabilitacyjne przynajmniej cztery razy w roku. Niestety koszty turnusów są bardzo duże, a jego rodziców nie stać na ich opłacenie.

Każdego roku płacimy podatki nie mając wpływu na to, gdzie tak naprawdę są kierowane nasze pieniądze. Dziś możemy to zmienić nic nie tracąc. Możesz przekazać 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego i pomóc w ten sposób Denisowi.

Decyzja należy do ciebie, czy oddać pieniądze fiskusowi czy może pomóc choremu dziecku.

Poniżej mała instrukcja jak to zrobić

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP, numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) oraz wysokość kwoty dla OPP.	
124. Nazwa OPP	126. Wnioskowana kwota
Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą"	Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.
125. Numer KRS	126. ? zł, gr.
0000037904	
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE W poz. 127 można podać m.in. dane ułatwiające kontakt z podmiotem, w poz. 128 cel przekazania 1% oraz poprzez zaznaczenie kwadratu w poz. 129 wyrazić zgodę na przekazanie OPP danych, o których mowa w art. 45c ust. 5 ustawy, tj. imienia, nazwiska, adresu oraz wysokości kwoty z poz. 126.	
127.	129. Wyrażam zgodę ☐
128. Klepczarek Denis Andrzej - nr. 5271	

pomagamy.dbv.pl

TY TEŻ MOŻESZ POMÓC!



Mam na imię Jakub. Jestem 7-letnim chłopcem z dziecięcym porażeniem mózgowym czterokończynowym spastycznym. Forma tego schorzenia objawia się zesztynieniem mięśni i obniżonymi zdolnościami ruchowymi utrudniającymi wykonywanie najprostszych czynności. d pierwszych miesięcy życia biorę udział w różnych rodzajach terapii pozwalających łagodzić objawy porażenia. Robię postępy dzięki intensywnej pracy wielu ludzi i swojej ogromnej determinacji. Aby móc podnosić swe umiejętności psychoruchowe, konieczna jest dalsza wyćwiczona praca.



Niestety koszty rehabilitacji są bardzo wysokie i stale rosną. Dlatego bardzo proszę o wsparcie w postaci przekazania dla mnie **1% podatku dochodowego: FUNDACJA DZIECIOM „Zdążyć z Pomocą”**, Warszawa, ul. Łomianańska 5, KRS 0000037904, cel – **URBANIAK JAKUB**. Można też dokonać darowizny na rachunek podany poniżej **FUNDACJA DZIECIOM – zbiórka publiczna, 75 1240 1037 1111 0010 0957 3199 dla Urbaniak Jakub, „Zdążyć z Pomocą”**, Warszawa, ul. Łomianańska 5.

Kuba

Budmar SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

P.H.U.P Spółka z o.o., ul. Gen. Sikorskiego 37, 64-400 Międzychód, tel./fax (0-95) 748 35 25 lub 748 36 30, e-mail: budmarpl@op.pl



ekoterm
plus



OLEJ NAPĘDOWY GRZEWICZY EKOTERM PLUS
OLEJ NAPĘDOWY EKODIESEL ULTRA
BENZyna BEZOŁOWIOWA 95 E

MATERIAŁY BUDOWLANE
WYROBY HUTNICZE
POKRYCIA DACHOWE
CHEMIA BUDOWLANA
CENTRUM BARWIEŃ TYNKÓW
GAZY TECHNICZNE

TANIE CIEPŁO

- WĘGIEL ORZECH
- EKOGROSZEK
- MIAŁY
- BRYKIET

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO: • KIEROWNIK WARSZTATU • PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Zgłoszenia zawierające CV prosimy przysyłać na adres: budmar@op.pl lub dostarczyć do siedziby przedsiębiorstwa. Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Gabinet Ortopedyczny lek. med. J. Struszyński

specjalista ortopedii i urazów narządu ruchu

Przyjęcia: Piątki 14-15 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nr telefonu 606 20-54-24

Międzychód, Przychodnia „Provita”, ul. Gen. Sikorskiego 20

USG bioderek dziecięcych

lek. med. J. Struszyński

specjalista ortopeda

Przyjęcia: Piątki 14-15 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nr telefonu 606 20 54 24

Międzychód, Przychodnia „Provita”, ul. Gen. Sikorskiego 20
tel. 95 748 46 11

PROFESJONALNA OPRAWA OBRAZÓW

W OFERCIE PONAD
70 WZORÓW-800 METRÓW
LISTEW DO OPRAWY
WIERCENIE W SZKLE
Od 5mm-26mm
SZYBY DO KOKINÓW

ZAKŁAD SZKLARSKI
PRZEMYSŁAW SZCZEPANIAK

Tel. 0 600 639 298



NADIA MARIA KAMIŃSKA,

data urodzenia 22.01.2007,

diagnoza: Retinoblastoma, postać „trilateral”.



Szanowni Państwo!
Zwracamy się z prośbą o
wsparcie dla Naszej córki **Nadii
Marii Kamińskiej** poprzez prze-
kazanie 1% ze swojego podatku
na subkonto dziecka w FUNDA-
CJI DZIECIOM „ZDAŻYĆ Z
POMOCA”.

W listopadzie 2007 roku wykryto u Naszej
10-cio miesięcznej wówczas córeczki guza mó-
zgu. Diagnoza wstrząsnęła Nami, lecz stanęliśmy
do ciężkiej i długiej walki o Naszą córkę. Kolej-
na tragiczna diagnoza spadła na Nas w styczniu
2009 roku, okazało się że Nadia prócz zmian w główce ma też guzy w obu
oczkach – jest to bardzo rzadka choroba znana jako siatkówczak lub reti-
noblastoma, postać „trilateral”.

Mimo wielu Naszych starań i wielu specjalistów, jednego oczka nie
udało się uratować. Niełatwo było się pogodzić z tym faktem i zaakcepto-
wać taką konieczność. Nadia ma już 4 latka, wciąż jest z Nami i to właśnie
Jej uśmiech, wola walki, Jej wytrwałość oraz chęć do życia pozwoliła Nam
się otrząsnąć i ponownie stanąć do walki o drugie oko, dzięki któremu
Nasza córka może cieszyć się otaczającym ją światem, może mieć w miarę
normalne dzieciństwo.

Nadia jest pod stałą opieką poradni onkologicznej, okulistycznej, en-
dokrynologicznej w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, dlatego też
zwracamy się z apelem do ludzi dobrej woli o pomoc, która ułatwi Nam
sprostać częstym wizytom lekarskim, badaniom kontrolnym, pielęgnacji i
wymianie protezy oraz w rehabilitacji i edukacji Naszej córki.

JAK PRZEKAZAĆ 1% PODATKU?

Aby przekazać 1% podatku należy zamieścić dane podopiecznego:

9743 Kamińska Nadia Maria
oraz numer KRS: 0000037904

Z głębi serca dziękujemy
Nadia z Rodzicami (e-mail: ewcia198228@wp.pl)



OPTYK

667 289 366

DO NABYCIA:

Szpital - Poradnie specjalistyczne
ul. Szpitalna 10, 64-400 Międzychód



Oprawki



Szklą

od 29,- od 18,-

• realizacja recept
• akcesoria GRATIS
• zamówione okulary
dostarczamy do domu

Godziny otwarcia:
• poniedziałek - środa
• piątek
od 10.00 do 13.00

- nanośniki (noski):
- żelowe, silikonowe
- śrubki,
- ortopady,
- stopery,
- nakładki przeciwsłoneczne
z filtrem,
- płyny do czyszczenia szkieł,
- futerały,
- ściereczki,
- łancuszkli.

Spółdzielnia Przedsiębiorców Międzychód

posiada do wynajęcia pomieszczenia
biurowe z zapleczem socjalnym o łącznej
powierzchni 120 m² w budynku w
Międzychodzie przy ulicy 3 Maja 4 (I piętro).

Kontakt w sprawie ogłoszenia

pod tel. 665 150 181